

MEDYCYNA.

CZASOPISMO TYGODNIOWE
dla lekarzy-praktyków.

W a r u n k i p r z e d p ł a t y.

w Warszawie:	{	rocznie.....	rs. 5 kop. —	Na prowincyi {	rocznie.....	rs. 6	
		półrocznie.....	„ 2 „ 50		i w Cesarstwie {	półrocznie.....	rs. 3
		kwartalnie.....	„ 1 „ 25			z przesyłką:	
Cena ogłoszeń: Po 15 kop. za wiersz drobnem pismem lub za jego miejsce.							

Ogłoszenia przyjmują: w Warszawie Administracja Medycyny.—w Paryżu M. L. C. Adam 81 rue des Saints-Pères.

Telefonu Redakcyi Nr. 461.

O G Ł O S Z E N I A.

Alfabetyczny spis ogłoszeń znajduje się na II stronie.

PROSZEK FOSFOROWO-PSZENNY

według rozbioru, dokonanego przez d-ra **Nenckiego** w pracowni chemiczno-lekarskiej szpitali **Warszawskich** w 100 cz. zawiera:

Natri chlorati	1,0	Cukru rafinowanego	68,54
Kali chlorati	0,5	Ciał białkowatych	3,25
Kali carbonici	0,5	Tłuszczu	0,68
Natri phosphorici	0,5	Wodanów węgla	0,53
Sacchari lactis	25,0		

Proszek fosforowo-pszenny łatwo ulega chłonienu pod wpływem soku żołądkowego **ciałka białkowane** przechodzą w **peptony**. Użyty odpowiednio do wieku (1/2 do 8 lat) po jednej do 4-ch łyżeczek od kawy w mleku, rosole, kaszce i t. p. **powinien znaleźć szerokie zastosowanie** u dzieci osłabionych i **wachitycznych** (podpisano) dr. **L. Nencki**.

Skuteczne działanie **proszku fosforowo-pszennego** zostało **wypróbowane** i **stwierdzone** w szpitalach warszawskich.

Proszek fosforowo-pszenny przygotowuję stale i takowy posiadam na składzie. **Flakon 210 gram. 75 kop.**

(76)—13—10 **E. JARNUSZKIEWICZ**, Właściciel apteki, Nowy Świat Nr. 35.

Dr. Lubowski
praktykuje jak lat poprzednich
w **Ciechocinku**.

Ane 208/53/13

Alfabetyczny spis ogłoszeń zamieszczonych w Nr. 26.

	<i>Str.</i>		<i>Str.</i>
Błociszewski dr., w Elster	VI	Lubowski dr., w Ciechojunku	I
Bujakowski dr., w Druskiénikach	VII	Mattoni, wody mineralne	XVI
Biuro bankowe Gazety Losowań	IX	Molteni, elektro-technik	XIII
Brockhaus Conversations Lexicon	VII	Majkowski dr., w Busku	IV
Chwastkiewicz, naczynia apteczne	II	Nauchheim kąpiele	VI
Chłapowski dr., w Kissingen	V	Podręcznik do badania moczu	V
Cennik zakładu hydropatycznego	XV	Pöstyén, kąpiele błotne	XI
Dymnicki dr., w Busku	VI	Podolski dr. dentysta	IX
Do nabycia w administracji Medycyny	XIV	Reczyński, skład apteczny.	IV
Elektryczne kąpiele	XIII	Radecki, wapno sulejowskie	III
Frentzel, zakład krawiecki	IV	Rutkowski, apteka	VII
Franaszek, fabryka obić papierowych	X	Rembierz, obicia papierowe	XI
Gegsner, apteka	IX	Rosner dr., w Franzensbadzie	X
Grabowiecki, farbiarnia parowa	XI	Sikorski, kasy ogniotrwałe	III
Grabowski, apteka	XII	Stuerner, perfumy	III
Hebda, środki odżywcze	III	Stowarzyszenie Merkury, wina	XII
Iwański, apteka	III	Szonert, drzeworytnik	XI
Jarnuszkiewicz, apteka	I i VIII	Tölz, zakład kuracyjny	VII
Jacobsen, dentysta	III	Trencsin-Teplitz, kąpiele siarczane	V
Jankowski i S-ka, obicia papierowe	VI	Vichy, wody mineralne	VIII
Jeziorko dystylarnia	VII	Vichy, pastylki do trawienia	IX
Karczewskiego, zakład obłąkanych	IV	Wenda i Wiorogórski, apteka	IX
Kasprowicz lekarz dentysta	IV	Warecki, materiały apteczne	VI
Kleki, apteka	III	Wiesbadeńska sól	VIII
Kruszyński dr., w Szeszawicy	V	Zakład hydropatyczny	XIV
Krynica, zakład zdrojowy	XII	Zieliński, dentysta	X
Krakowskie wydawnictwa lekarskie pol.	XIII	Żelazo d-ra Girard'a	X

Specjalny Skład Naczyn

Aptecznych, Chemicznych i Fizycznych

F. CHWASTKIEWICZA

WARSZAWA

Senatorska № 24 w podwórzu

Poleca wszelkie przyrządy szklane, porcelanowe i metalowe dla nżytku **Chorych, Doktorów** oraz **Szpitali**, jako to: Baseny, Cylindry do preparatów, Irrigatory, Kanki, Katetery, Kropłomierze, Łyżki do lekarstw, Naczynia do uryny i krwi, Podstawki do instrumentów chirurgicznych, Rolki i Skrzynki do przechowywania nici w karbolu, Spekuła, Spluwaczki, Szkiełka do mikroskopu, Szpryczki, Termometry doktorskie maksymalne i kąpielowe, Urometry etc.

(117)—12—5

F. Chwastkiewicz.

Nagrozone na
wystawie paryskiej
złotym medalem.

MYDŁO CONGO
35 kop. kawałek
PERFUMY CONGO
RUBLA FLAKON
GUSTAWA STUERMER (100)—12—7
w WARSZAWIE.

Nagrozone na
wystawie paryskiej
złotym medalem.

APTEKA WŁADYSŁAWA KLICKIEGO

Złota 29.

Stale zaopatrzona w wina lecznicze, środki opatrunkowe, specjalia krajowe i zagraniczne, wody mineralne naturalne i sztuczne. (52)—38—12

WAPNO SULEJOWSKIE w bryłach i lasowane na łokcie. Cement krajowy i zagraniczny, Gips, Glinę, Cegłę, ogniotrwałą oraz węgle z renomowanych kopalni i drzewo opałowe poleca Skład materiałów budowlanych **M. RADECKI**, Okopowa Nr. 18, wprost ulicy Krochmalnej. Odstawa natychmiastowa, po cenach najniższych. Połączenie telefonem Nr. 116. (51)—16—12

HERMAN JACOBSEN

DENTYSTA

przyjmuje od 10—6 Solna Nr. 7. (54)—52—12

KASY OGNIOTRWAŁE

o 25 procent tańsze od innych cenników

Marszałkowska 125

SIKORSKI.

(62)—15—11

Apteka SS-rów K. Iwańskiego

ulica Twarda Nr. 34

poleca wszystkie środki lekarskie krajowe i zagraniczne. (65)—26—11

ŚRODKI ODŻYWCZE

W. HEBDY

80 Aleja Jerozolimska 80, w Warszawie

Poleca **odżywcze środki** dla rekonwalescentów, dzieci i osób wycieńczonych mianowicie: **sok mięsny świeży**, niezawodny środek wzmacniający i lekko strawny. **Wyciąg trzustkowy** przepisu d-ra M. Rejchmana, **proszek mięsny Raehaut des Arabes**, nadzwyczaj smaczny i posilny napój. **Kawę leczniczą**, kakao słodowe, kaszkę posilną i **Lipanine** czyli tran bez wewnętrznego smaku tranu. (116)—31—5

IV
ZAKŁAD LECZNICZY

DLA UMYSŁOWYCH CHORYCH I NERWOWYCH

w Kowanówku pod Obornikami

w W. Ks. Poznańskiem,

W uroczej okolicy, wśród najkorzystniejszych warunków higienicznych położony, we wszelkie zasoby lecznicze dzisiejszej psychiatrii i neuroterapii zaopatrzone, z wygodami wszelkiego rodzaju elegancją i komfortem urządzone, przyjmuje każdego czasu na kurację chorych płci obojej:

Na żądanie prospekta z warunkami.

52—19

Dr. Winkiewski.

Dr. Karczewski.

KASPROWICZ Lekarz Dentysta

Królewska 6.

(37)—52—14

SKŁAD APTECZNY
A. RECZYŃSKIEGO

Dzika Nr. 30, w Warszawie

Poleca: materiały apteczne, środki opatrunkowe, oliwy i trany. (10)—52—22

Mam honor zawiadomić WW. Panów, iż otworzyłem

ZAKŁAD KRAWIECKI

L. F R E N T Z E L

6 Nowo-Senatorska 6. (45)—13—13

Dr. J. Majkowski

Lekarz zakładu zdrojowego i szpitala Ś-go Mikołaja w **BUSKU** praktykuje przez całą porę kąpielową. Tegoż do nabycia w księgarniach: „Busko wody siarczano-słone“.

12—8

V
Wkrótce wyjdzie z druku dziełko p. t.
DAWNIEJSZE I NOWSZE PRÓBY MOCZU
oraz ich znaczenie praktyczne.

KRÓTKI PODRĘCZNIK
DO
BADANIA MOCZU
DLA UŻYTKU LEKARZY I STUDENTÓW

NAPISAL

Prof. Dr. F. Penzoldt.

Przełożył z ostatniego (3-go), znacznie przerobionego, wydania niemieckiego z roku 1890 i dopełnił niektórymi notatkami z Jacksch'a

Dr. Aleksander Fruchtman.

Cena całego dziełka wyniesie kop. 30, z przesyłką pocztową kop. 40.

Zamówienia przyjmuje Redakcyja „Medycyny“ oraz tłumacz. (Warszawa, Dzielna 32). 6—3

Perła Karpat w Górnych Węgrzech. Najsilniejsze gorące naturalne źródła siarczane w austro-węgierskiej monarchii od 28 do 32° R. Stacja drogi żelaznej **Topla-Trencsin-Teplitz** państw. austr. węgierskiej drogi żelaznej. Z Warszawy przez Kraków 18 godzin trwa podróż.

**KAPIELE SIARCZANE
TRENCSIN-TEPLITZ**

Przepiękne okolice góryste. Wygodne i tanie mieszkania. Restauracye. Wyborna orkiestra narodowa, codziennie karety, reuniony, koncerty i t. p. W Maju i Wrześniu za 3 zlr. dziennie pokój kąpiele i całkowite utrzymanie. Informacye i illustrowany prospekt wysyła bezpłatnie **Dyrekecyja kąpielowa.** (3815--119)—6—4

Dr. Kazimierz Kruszyński
ordynuje jak lat poprzednich od 1-go Czerwca
w **Szczawnicy.** (82)—9—9

Dr. CHŁAPOWSKI
praktykuje w sezonie bieżącym jak lat poprzednich
w **KISSINGEN.** (88)—8—4

Sezon
od 1 Maja
do 1 Paź-
dziernika.

KAPIELE TAUNUSEM

Odwiedza
9000 gości.

Piękne położenie nad Taunusem, świeże, zdrowe powietrze przez bogatą zawartość swych naturalnych źródeł, obfitujących w **sprudel kąpielowy** (24—27° Réaumur) umiejętne zastosowanie wszelkich form kąpielowych, poczynając od solankowych, aż do silnie musujących, zawierających kwas węglowy termów. Środki do kuracyi wodami mineralnemi: **dwa solankowe i jedno alkaliczne źródło**, kuracya żętyczna i mleczna, kąpiele elektryczne, salon inhalacyjny, instytut gimnastyki szwedzkiej, masaż, kuracya winogronowa i t. p. Wyborne w tabesie, reumatyzmach, podagrach, chronicznych chorobach żołądka i kiszek, cierpieniach kobiecych, chorobach moczopłciowych (exsudate), skrofulach i specjalnie w chorobach serca.

Piękny park, wspaniały kurhaus z wytwornemi salami koncertowemi, stołowemi, czytelniami z 200 gazetami, kapela składająca się z 36 artystów, teatr, koncerty, polowania, rybołówstwo, jazda gondolami etc.

Szczegółów udziela **Zarząd Stowarzyszenia kuracyjnego.**

(5047—128) 4—3

A. Wagner Prof. jęz. por.

Dr. Stanisław Błociszewski

ordynuje od 15 Maja w **ELSTER** (źródło żelaziste w Saksonii).

(112)—6—6

BUSKO

Dr. Dymnicki, lekarz zdrojowy, ordynuje od 34 lat. (3835—122) 5—4

Skład Materyałów Aptecznych, Farb i środków opatrunkowych

FELIKSA WAREŃSKIEGO

Tłomackie Nr. 13, vis a vis Przejazd w Warszawie. (86)—52—9

NOWO-OTWORZONY SKŁAD

pod firmą **J. JANKOWSKI** i Spółka

poleca: **Obicia papierowe** odznaczające się gustem najświeższym i cenami niskimi, od najskromniejszych do bogatych, naśladową różne materye. **Tekturę pod obicia, Papier przeciw wilgoci, Rolety, Grzemy i Ceraty** w wielkim wyborze.

Długa Nr. 31 w Warszawie (Hotel Niemiecki). (132) 10—2

VII

J. RUTKOWSKI

Apteka i Pracownia Chemiczno-farmaceutyczna

- w Warszawie, ul. Długa Nr. 16. Telefonu Nr. 155.

poleca:

Przetwory chemiczno-farmaceutyczne. — Nowe środki lekarskie. —
Czyste przetwory chemiczne do celów naukowych. — Barwniki D-ra G.
Grüblera z Lipska oraz wszelkie przetwory i przyrządy pomocnicze
do robót mikroskopowych. (87)—13—9

W Lipsku wychodzi obecnie w 3-em wydaniu

dzieło p. t.

BROCKHAUS CONVERSATIONS-LEXICON

mit Abbildungen und Karten

IN SECHSZEHN BÄNDEN

Cena tomu oprawnego 9 i 9½ marek.

Nabyć można za pośrednictwem księgarni

M. ORGELBRANDA

w Warszawie.

JEZIORKO

Dystylarnia Krakowskie-Przedmieście 64 gmach Resursy Obywatelskie. Pragnąc uprzystępnąć swoje wyroby szerszej publiczności otworzyła sklep detaliczny swoich wyrobów, które sprzedaje na butelki po cenach hurtowych fabrycznych o 15 do 20% niżej cen innych dystylarni. Od 1 Lipca skład przenosi się na Marszałkowską 114. (131) 2—2

Dr. W. Bujakowski

stale ordynuje w Druskienikach. (3582—123) 6—4

Tölz

Zakład kuracyjny pod Monachium. Stacja klimatyczna na wysokiej górze ze źródłami zawierającymi jod. Szczegółów udziela Dr. Letzel (w zimie w Monachium, w lecie w Tölz). (3816—120) 10—4

Kantor zdrojowy Wiesbadeński rozsyła na żądanie bezpłatnie wskazówki używania oraz dokładne opisy działania.



VIII
WIESBADENER
KOCHBRUNNEN-QUELL-SALZ

SÓL WIESBADENSKA
czysty produkt natury

przygotowany pod kontrollą rządową przez pp. Lekarzy zalecany jako środek przeciw zaburzeniom trawienia i odżywiania, jako też przeciw wszelkim cierpieniom żołądka i kiszek. Równie zbawiennie działający w niezytach przewodu oddechowego i płuc: w kaszlu, chrypcie, wobec trudnej expectoracyi etc. a w skutek obecności znacznego procentu **LITYNY** w chorobach podagrycznych i reumatycznych. Fiaszka tej soli zawiera tyle soli ile **35—40 pudełek pastylek** innych źródeł.

Cena za fiaszkę rs. 1 kop. 50.

(prawdziwy tylko we fiaszkach jak obok przedstawiona).

SKŁAD GŁÓWNY

w aptekach **D-ra T. Heinricha** oraz **Lilpopa i Treutlera** w Warszawie. (441)—26—20

Próbki rozsyłają się gratis i franco Panom Lekarzom na żądanie.

WYCIĄG IGLIWIĄ SOSNOWEGO

250 grm. (Wyrób własny) 50 kop.

poleca

E. JARNUSZKIEWICZ,

(77)—12—10

Właściciel apteki, Nowy-Świat Nr. 35.

VICHY

WODY MINERALNE NATURALNE

Adminiŝtracya w Paryżu, 8 Boul. Montmartre.

Grande-Grille. Hopital. Choroby organów trawienia, ociążałości żołądka, upośledzone trawienie, brak apetytu, boleści żołądka. Celestins. Ządać należy aby nazwisko źródła znajdowało się na kapslach. Dostać można w Warszawie w aptekach PP. D-ra T. Heinricha, Kucharzewskiego, Lilpopa, Sołtykiewicza i Ed. Koope, L. Ziemińskiego, w Kownie u Klimowicza i w Brześciu Litewskim u Górskiego.

(33) 30 - 13

MEDYCYNĄ.

CZASOPISMO TYGODNIOWE
dla lekarzy-praktyków.

PRESC. Prace oryginalne. Zależność działania leków od ich budowy chemicznej. Zebrał i opracował dr. J. Sznabl. (Ciąg dalszy).—Streszczenia i przekłady. 91. Chlorek etylu. Nowe zastosowanie do znieczulania miejscowych. 92. O nowym środku przeciwko cierpieniom gorączkowym i reumatycznym Phenocellum hydrochloricum. 93. O działaniu diuretyny. 94. O stosowaniu kantaryd przeciwko rakowi. 95. O leczeniu rozwołnienia chronicznego wlewaniem ciepłej wody do odbytnicy. 96. O działaniu antireumatycznym i kojącym euphoriny. 97. Odma brzuszna i jej etyologia w wieku dziecięcym. — Krytyka i Bibliografia. Prof. Th. Meynert. Klinische Vorlesungen über Psychiatrie auf wissenschaftlichen Grundlagen. Streścił dr. A. Rosental. (Dokończenie).—Wiadomości bieżące.—Ogłoszenia.

Zależność działania leków od ich budowy chemicznej Nowsze środki lekarskie.

Zebrał i opracował Dr. J. Sznabl.

(Ciąg dalszy.—Zobacz Nr. 25.)

Aldehydy są więc związkami dwuwartościowego rodnika CO czyli C=O zwanego karbonylem z jednowartościowym rodnikiem alkoholowym i atomem wodoru i zawierają zawsze grupę C=O—H; ketony zaś są związkami tegoż rodnika CO z dwoma rodnikami alkoholowymi. Ketony nie są ani kwasami, ani alkoholami ani też eterami złożonemi; najbardziej są one podobnemi do aldehydów.

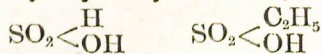
Kwas octowy zawiera, tak jak i inne kwasy, hydroksyl OH; możemy zatem wzór jego pisać: C₂H₃O.OH. Grupę C₂H₃O czyli CH₃.CO uważamy za rodnik kwasu octowego, nazwany acetylem; homologami jego będą: propionyl, butyryl, waleryany, kapronyl i t. d. Acetyl powstaje z połączenia dwuwartościowego karbonylu O=C= z jednowartościowym metylem H₃C.—

t. j. $\begin{matrix} \text{H}_3\text{C} \\ | \\ \text{O}=\text{C}- \end{matrix}$. Rodniki kwasowe są jednowartościowe. Gdy taki rodnik kwaso-

wy zastępuje wodór w amonijaku, otrzymujemy amid np. $\text{N} \begin{cases} \text{CH}_3.\text{CO} \\ \text{H} \\ \text{H} \end{cases}$
acetamid.

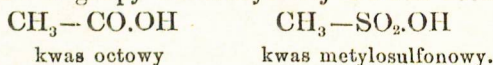
Kwas octowy jest więc wodanem acetylu C₂H₃O.OH, zaś bezwodnik kwasu octowego $\begin{matrix} \text{C}_2\text{H}_3\text{O} \\ \text{C}_2\text{H}_3\text{O} \end{matrix} \text{O}$ jest tlenkiem acetylu. Do pochodnych siarkowych metanu i etanu należą t. zw. merkaptany, cz. siarkoalkohole albo tyjoalkohole. Są one podobne do alkoholów zwyczajnych, w których tlen grupy hydroksylowej został zastąpiony przez siarkę: C₂H₅.OH C₂H₅.SH.
alkohol etylowy etylmerkaptan
cz. siarkoalkohol etylowy

Siarkoetery czyli tyjoetery powstają gdy w merkaptanie wodór grupy SH czyli sulfoksyłu zostaje zastąpiony przez rodnik alkoholowy. Są to etery zawierające siarkę zamiast tlenu np. $(C_2H_5)_2S$ siarek etylu czyli siarko-eter etylowy. Przez utlenienie etylmerkaptanu powstaje kwas etylsulfonowy czyli etylosiarkawy, zawierający etyl zamiast wodoru kwasu siarkawego:



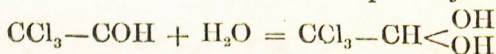
kw. siarkawy kw. etylosiarkawy.

Kwasy sulfonowe można także uważać za kwasy tłuszczowe, w których karbonyl CO z grupy karboksylowej COOH został zastąpiony przez SO_2



Jeżeli w miejsce wodoru w rodnikach kwasowych wstępuje chlor i t. p. wtedy tworzą się chlorokwasy np. $CH_2Cl.COOH$, kwas jednochlorooctowy.

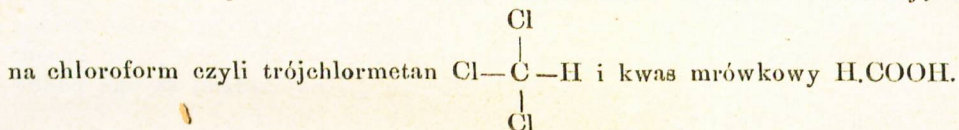
I w aldehydach np. octowym atomy wodoru rodnika alkoholowego mogą być zastąpionemi przez chlor i inne chlorowce, np. w chloralu CCl_3-COH czyli trójchloraldehydzie wszystkie trzy atomy wodoru rodnika metylu CH_3 są zastąpione chlorem. Wodan chloralu powstaje z chloralu i wody



chloral

wodan chloralu.

Tak chloral jak i wodan chloralu z wodianami alkaliów rozkładają się



Jeżeli w alkoholach grupa hydraktylowa OH zostaje zastąpiona przez cyjan CN (Cy) wtedy powstają nitryle lub ich izomery: izonitrile czyli izocyjanidy, zwane także karbylijakami (karbami); w ostatnich azot jest pięciowartościowy i łączy się czterema jednostkami powinowactwa z węglem i piątą jednostką powinowactwa bezpośrednio z rodnikiem alkoholowym: $H_3C-N \equiv C$;

metylkarbylijak
czyli izometylnitril
albo izocyjanmetyl

w skutek czego czterowartościowy węgiel jest bezpośrednio połączony z rodnikiem alkoholowym jedną jednostką powinowactwa: $H_5C_2-C \equiv N$

etylonitril czyli cyjanetyl.

Nitryle więc są to związki rodnika cyjanu $CN (C \equiv N)$ z rodnikami alkoholowemi. Kwas pruski HCN jest nitrylem kwasu mrówkowego (formonitril). Nitryle traktowane potażem gryzącym rozkładają się na kwasy wyższego szeregu i amoniak. Izonitryle zaś są związkami dość trwałymi a gdy rozkładają się, to azot grupy cyjanowej zostaje połączony z rodnikiem tworząc złożone amoniaki czyli aminy, węgiel zaś grupy cyjanowej odchodzi do odpowiedniego kwasu.

Zastępując w amoniaku atomy wodoru rodnikami alkoholowemi, otrzy-

mujemy amoniaki złożone czyli aminy np. $N \begin{cases} C_2H_5 \\ H \\ H \end{cases}$. Gdy zaś wodór etylajak czyli etylamin

w amonijaku zostaje zastąpiony przez rodniki kwasowe np. acetyl C_2H_3O , otrzymujemy amidy; w tym razie amid kwasu octowego (acetamid) $C_2H_3O.NH_2$ czyli $N \begin{cases} C_2H_3O \\ H \\ H \end{cases}$. Amidy nie mają własności ani kwasów ani zasad. Acetamid

może być także uważanym za kwas octowy: $\underbrace{CH_3-C \begin{matrix} O \\ | \\ -OH \end{matrix}}_{\text{kwas octowy}}$ w którym hydro-

ksyl został zastąpiony przez grupę amidową NH_2 : $\underbrace{CH_3-C \begin{matrix} O \\ | \\ -NH_2 \end{matrix}}_{\text{acetamid.}}$

Pierwszorzędowe amoniaki złożone (aminy) zawierają grupę NH_2 (amid) i zowią się zasadami amidowymi jak np. przytoczony wyżej etylajak; drugorzędowe amoniaki zwane są zasadami imidowymi, gdyż zawierają rodnik imid NH . Gdy rodnik nitrozył NO zastępuje w imidach jeden atom wodoru (w pozostałości amoniaku) wtedy powstają nitrozozwiązki

np. $N \begin{cases} CH_3 \\ CH_3 \\ NO \end{cases}$ (nie należy takowych mieszać z nitrozwiązkami, w których znaj-

nitrodwumetyliak

duje się rodnik nitroil NO_2 np. $CH_3.NO_2$, $C_6H_5.NO_2$).

nitrometan nitrobenzol czyli olej sztuczny
gorzkich migdałów

Trzeciorzędowe amoniaki nie zawierają już atomów wodoru przynależnych amoniakowi, są one całkowicie zastąpione przez rodniki; z powodu, że zawierają jeden atom azotu, nadano im nazwę zasad nitrylowych. Do najważniejszych amoniaków tego rzędu należy trójmetyliak czyli trójmetyla-

min, zwany niewłaściwie propyliakiem albo propylaminą, $N(CH_3)_3$ albo $N \begin{cases} CH_3 \\ CH_3 \\ CH_3 \end{cases}$,

w którym trzy atomy wodoru zastąpione są metylem. Jest on najzwyklejszym produktem rozkładu istot organicznych azot zawierających; znajduje się także w moczu, lagrze śledziowym któremu udziela nieprzyjemnego zapachu, a także w *Chenopodium vulvaria* i *Cerasus avium*. Azot zawarty w nim, tak samo jak

w gazie amoniaku $N \begin{cases} H \\ H \\ H \end{cases}$, istnieje w postaci pierwiastku trójwartościowego;

lecz w obecności wody, staje się pierwiastkiem pięciowartościowym, przechodząc

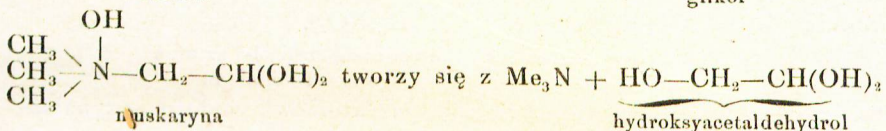
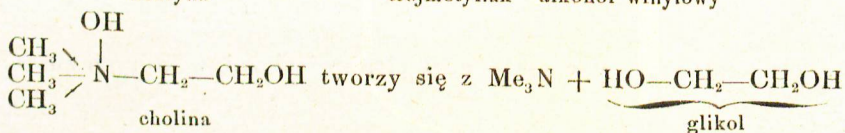
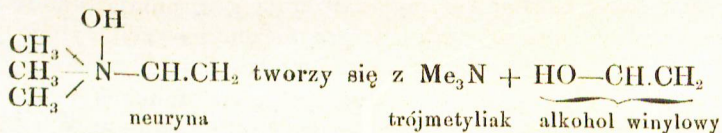
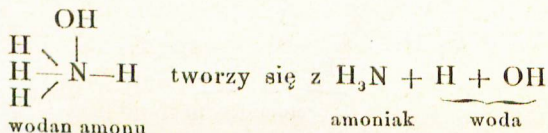
na wodan trójmetylamonu $N \begin{cases} CH_3 \\ CH_3 \\ CH_3 \\ H.OH \end{cases}$, tak jak gaz amoniak w tych sa-

mych warunkach przechodzi na wodan amonu: $\text{NH}_3 + \text{H}_2\text{O} = \text{NH}_4\text{OH}$.

Bardzo wiele ptomain należy do złożonych amoniaków.

wodan amonu czyli
amonu gryząca

P t o m a i n y są to trucizny powstające przy rozkładzie białka w ciałach martwych. *Leuko* m a i n y zaś, między którymi jest również wiele trujących, powstają w organizmach żywych. Trzy najbardziej pospolite ptomainy tworzące się przy gnieciu: neuryna, cholina i muskaryna tworzą się z trójmetyliaku, alkoholi lub glikoli, tak samo jak wodan amonu tworzy się z amoniaku i wody. We wszystkich tych związkach jeden atom hydroksylu OH należący do alkoholu lub glikolu (alkoholu dwuhydroksylowego i dwuwartościowego) przechodzi do azotu trójmetyliaku, reszta zaś wchodzi również w związek z azotem.

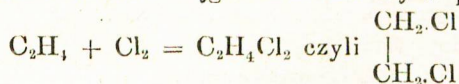


Trucizny powyższe pobudzają zakończenia obwodowe nerwów udających się do komórek wydzielniczych i do włókien mięśniowych nieulegających wpływowi woli (wyjąwszy tylko do włókien mięśniych sercowych). Drażniąc nerwy gruczołowe, pobudzają wydzielenie śliny, łez a także powiększają wydzielanie trzustki, wątroby, gruczołów śluzowych i potu. Pobudzając zakończenia nerwów włókien mięśniowych gładkich wywołują długotrwałe kurczenie się takowych i skutkiem tego zwężenie źrenicy wraz z zaburzeniami wzroku i akomodacji, spazmetyczne kurcze żołądka i kiszek objawiające się wymitami i rozwolnieniem, w końcu, kurczowe ściągania się pęcherza moczowego, śledziony i prawdopodobnie macicy. Wszystkie więc trzewia, prócz serca, pod wpływem działania tych trucizn podlegają stanom kurczowym, także i oddechanie jest utrudnione, i często zatrucie kończy się puchliną płucną. Wszystkie te objawy mogą być szystko usunięte przez zadanie atropiny, która jest najsilniejszym przeciwdziałaczem tych trucizn. Atropina bowiem poraża też same tkanki nerwowe, które pod wpływem tych trucizn są w stanie podrażnienia. Oprócz ptomain zawierających rodniki szeregu alkoholowego, są jesz-

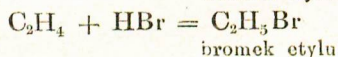
cze ptomainy należące do grupy aromatycznej; o takowych będzie później wzmianka.

2-gi szereg. Węglowodory pochodzące od etylenu: $\text{CH}_2=\text{CH}_2$ czyli olefiny. Tu należą etylen C_2H_4 czyli $\text{CH}_2=\text{CH}_2$ zwany gazem elailowym albo w olej zmiennym, propylen C_3H_6 (oba gazy zawarte w gazie oświetlającym), butylen C_4H_8 znajdujący się w nafcie, amylen C_5H_{10} i t. d. W związkach tego szeregu przynajmniej jedna para atomów węgla połączona jest ze sobą podwójnemi jednostkami powinowactwa.

Węglowodory te należą do związków nienasyconych, łączą się one wprost z chlorowcami, kwasami chlorowcowodorodnemi i rodnikami, przyczem podwójne wiązanie atomów węgla zamienia się w pojedyncze:



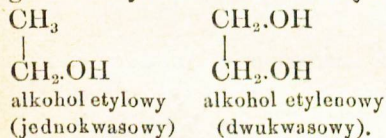
chlerek etylenu



bromek etylu

Z dwoma atomami wodoru etylen daje etan C_2H_6 ; z kwasem siarczanym daje kwas etylosiarczany i t. d. Ciała tego szeregu tworzą liczne związki izomeryczne i polimeryczne.

I w tym szeregu są alkohole czyli t. zw. glikole; są to alkohole dwuwartościowe i dwuhydroksylowe. Wiadomo, że najprostsze wodorotlenki czyli t. zw. „wodany“ metalów są zasadami jednokwasowemi i zawierają hydroksyl OH; również i najprostsze alkohole o jednym hydroksylu, są alkoholami jednokwasowemi. Lecz są także wodorotlenki metalów zawierające dwa hydroksyle, jak np. wodorotlenek wapnia $\text{Ca}(\text{OH})_2$, wodorotlenek barytu $\text{Ba}(\text{OH})_2$, które zowią się zasadami dwukwasowemi. Tym ostatnim właśnie odpowiadają glikole czyli alkohole dwuhydroksylowe, dwukwasowe, np.



Z kwasami tworzą glikole etery złożone czyli estry. Glikole utleniając się przechodzą w kwasy jedno- lub dwuzasadowe, co zależy od stopnia utlenienia np. glikol etylenowy $\text{C}_2\text{H}_6\text{O}_2$ daje kwas oksyoctowy czyli glikolowy $\text{C}_2\text{H}_4\text{O}_3$ a przy silniejszym utlenieniu kwas szczawiowy $\text{C}_2\text{H}_2\text{O}_4$.

Właściwie do alkoholów szeregu ostatniego należy alkohol allyłowy (od *Allium*, czosnek): $\text{C}_3\text{H}_6\text{O}$ lub $\text{C}_3\text{H}_5.\text{OH}$ albo $\text{CH}_2=\text{CH}-\text{CH}_2.\text{OH}$ odpowiada-

wzór budowy

jący propylenowi. Z takowego otrzymuje się sztuczny olej gorczycowy. Alkohol allyłowy stoi w takim stosunku do alkoholu propylenowego, w jakim etylen znajduje się do etanu. Utleniając się daje aldehyd allyłowy zwany akroleiną $\text{C}_3\text{H}_4\text{O}$ albo $\text{CH}_2=\text{CH}-\text{COH}$ i kwas akrylowy $\text{C}_3\text{H}_4\text{O}_2$ t. j. $\text{CH}_2=\text{CH}-\text{CO.OH}$. Lotny olejek gorczycowy jest siarkocyjankiem allylu $\text{C}_3\text{H}_5.\text{CSN}$. Olejek czosnkowy jest siarkiem allylu $(\text{C}_3\text{H}_5)_2\text{S}$.

Gliceryna czyli woda propenyłu (allylu): $C_3H_5(OH)_3$ należy do alkoholów trójhydroksylowych. Z kwasami daje t. zw. glicerydy czyli etery złożone np. z kwasem azotnym daje eter, zwany nitrogliceryną albo azotanem propenyłu $C_3H_5(ONO_2)_3$. Większa część tłuszczów są to mieszaniny trzech objętnych eterów złożonych t. j. oleiny, stearyny i palmityny, jakie gliceryna tworzy z kwasami olejowym, stearynowym i palmitowym.

3-i szereg. Węglowodory pochodzące od acetyleny: $CH \equiv CH$. Węglowodory te zawierają o cztery atomy wodoru mniej niżeli węglowodory nasycone, co objaśnia się wiązaniem atomów węgla potrójnymi jednostkami powinowactwa: $C \equiv C$. Tak jak olefiny, łączą się acetyleny bezpośrednio z atomami lub grupami atomów. Mogą się łączyć np. z czterema atomami chlorowców lub dwiema cząsteczkami bromowodoru albo podobnych kwasów. Acetylen ogrzewany w wysokiej temperaturze zamienia się na związki polimeryczne: benzol C_6H_6 i styrol C_8H_8 . Z wodorem łączy się na etylen i etan, z azotem na kwas pruski czyli cyjanowódór $C_2H_2 + 2N = 2HCN$. Kwas acetylenosiarczany czyli winylosiarczany $C_2H_3.HSO_4$ poddany destylacji daje alkohol acetylenowy czyli winylowy $C_2H_3.OH$. Prawdziwe homologe acetyleny powstają przez zastąpienie w nim jednego lub obu atomów wodoru przez rodniki nasycone, jak: metyl, etyl i t. d., zawierają one, tak samo jak acetylen, potrójnie związane dwa atomy węgla.

Oprócz acetyleny C_2H_2 należą tu: ¹⁾ allylen C_3H_4 czyli metylacetylen $\begin{array}{c} C.CH_3 \\ | \\ CH \end{array}$,

krotonylen C_4H_6 zowiący się także etylacetylenem $\begin{array}{c} C.C_2H_5 \\ | \\ CH \end{array}$ lub dwumetylacety-

lenem $\begin{array}{c} C.CH_3 \\ | \\ C.CH_3 \end{array}$, walerylen C_5H_8 i t. p.

Do ciał z budowy chemicznej pokrewnych z szeregiem alkoholowym należy kofeina czyli trójmetylksantyna lub też metylteobromina, i teobromina albo dwumetylksantyna. Nazwy naukowe tych ciał zasadowych, niewłaściwie zaliczanych do alkaloidów, wskazują na wzajemne ich pokrewieństwo z sobą i z ksantyną: $C_6H_4N_4O_2$. Teobrominę można uważać za ksantynę, w której dwa atomy wodoru zostały zastąpione przez dwie cząsteczki metylu CH_3 ; kofeinę zaś za teobrominę, w której atom wodoru zastąpiony jest przez metyl. Kofeina jest składnikiem kawy, herbaty zwykłej i paragwejskiej, orzechów kola i guarany. Teobromina znajduje się w kakao; otrzymano ją także sztucznie z ksantyny przez wprowadzenie do tej ostatniej dwóch cząsteczek metylu w miejsce dwóch atomów wodoru. Ksantyna znajduje się w niektórych płynach ciała i w kamieniach moczowych; jest ona blisko spowinowaconą z kwasem moczowym. Kofeina zadana w niezbyt wielkich dawkach podnieca czynność mózgu, przyspiesza bicie serca, powię-

¹⁾ Lub też do szeregu 4-go.

ksza ciśnienie krwi i ma powiększać (co zresztą jeszcze nie jest dowiedzionem) ilość moczu. Ztąd używana w osłabieniach serca. Ten wpływ podniecający kofeiny tłumaczy się zawartością w jej cząsteczce aż trzech atomów rodnika alkoholowego metylu. Teobromina, która pod względem chemicznym różni się od kofeiny tem, że w skład jej wchodzi tylko dwa atomy metylu, posiada nieco odmienne własności. Nie podnieca mózgu—lub też tylko w nieznacznym stopniu—i wywierając głównie działanie na nerki, należy do najsilniejszych i najlepszych środków moczopędnych, nie drażni bowiem wcale nabłonków nerkowych ¹⁾. Ponieważ w wodzie trudno jest rozpuszczalną, połączono ją więc z salicylanem sodu; preparat ten, łatwo w wodzie gorącej rozpuszczalny, znanym jest od niedawna pod nazwą diuretyny. Ponieważ ostatnia bardzo trudno się rozpuszcza w kwaśnym soku żołądkowym, przeto obok niej należy zawsze podawać alkalia. (d. c. n.)

STRESZCZENIA I PRZEKŁADY.

91. Chlorek etylu. Nowe zastosowanie do znieczulań miejscowych. Tak mało posiadamy środków miejscowo znieczulających, iż każdy nowy winien być uważany za cenny nabytek dla lecznictwa. Wieleż to razy najłżejsze i najniewinniejsze operacje chirurgiczne, z powodu zbytnej wrażliwości chorego, napotykały znaczne trudności, do tego stopnia, że nieraz potrzeba było uciekać się do ogólnego znieczulania, bowiem o znieczuleniu miejscowym, bądź to dla przyczyn czysto indywidualnych chorego, bądź to dla tego, że stosowanie tego rodzaju środków wymaga pewnych urządzeń i połączone jest z pewnemi niedogodnościami, bądź też dla tego, że jest mniej lub więcej niebezpieczne, mowy być żadnej nie mogło. Jeżeli weźmiemy pod uwagę okoliczność, że obowiązkiem lekarza jest o ile możności oszczędzić cierpienie choremu, t. j. leczyć według znacznej maksymy *jucunde*, z łatwością pojmiemy całą doniosłość środków działających miejscowo w sposób znieczulający, za zdobyciem których od tak dawna terapia się ugania.

Nie jest naszym zamiarem wyluszczać w niniejszej pracy liczne braki i niedogodności wszystkich środków mających działanie miejscowo-znieczulające, pragniemy tylko zwrócić uwagę na nowy w tym rodzaju środek, na chlorek etylu.

Środek powyższy, posiadający skład C_2H_5Cl , jest gazem bezbarwnym, a nie płynem, jak to niektórzy mylnie nazywają—przyjemnego zapachu, zgaszczającym się przy oziębieniu na ciecz bezbarwną, która już przy $12,5^{\circ} C$. podlega wrzeniu. Otóż tej ostatniej okoliczności zawdzięczamy własności związku tego, jako środka miejscowo znieczulającego.

Chlorek etylu jest palny i dla tego w pobliżu płomienia świecy lub gazu stosować go nie należy. Jak wszystkie w ogóle związki węgla, chlor zawierające, pali się pięknym zielonym płomieniem. Związek ten tworzy się w znacznych ilościach, jako produkt uboczny, przy otrzymaniu chloralu, a sztucznie otrzymywać go można przez nasycenie alkoholu chlorowodorem

¹⁾ Wnosząc ze składu chemicznego teobrominy, do którego wchodzi dwa metyle, można było z góry spodziewać się, że dotychczasowe opisy odmawiające teobrominie (*resp.* „diuretynie”) wszelkiego wpływu na serce, polegają na błędnej obserwacji. I rzeczywiście, jak mi to ustnie zakomunikował Sz. kolega PAWIŃSKI, z jego ostatnich doświadczeń wynika, że diuretyna działa na serce podobnie jak kofeina, aczkolwiek nieco słabiej, co również zgadza się z budową chemiczną teobrominy.

bezwodnym i następnie ogrzanie do zawrzenia. Wydzielające się pary należy przepłókać w ciepłej wodzie, przeprowadzić ponad stopionym chlorkiem wapnia i zebrać w odbieralniku starannie oziębianym.

Jak wiadomo, skóra w zetknięciu z ciałem łatwo parującym traci ciepło i traci tembardziej, im prędzej parowanie się odbywa. Z tej więc racji na chlorek etylu w stanie skroplenia, który już przy $+ 12,5^{\circ}$ C. ulega wrzeniu, słusznie oddawna zwrócono uwagę. Pierwsze próby stosowania tego środka za pomocą tamponów w nim napojonych nie odniosły skutków pożądanego. Według WAGNER'A ¹⁾ tego rodzaju postępowanie sprowadza zaledwie lekkie ziębienie, lecz nie wywołuje niezbędnego znieczulenia. Okoliczność powyższa spowodowała, że środek ten, tak cenne posiadający własności, został zarzucony, poszedł w niepamięć.

Dopiero profesor szkoły dentystycznej w Genewie W. C. RÉDARD, zajmując się wytrwale środkiem omawianym, po długich próbach wpadł na pomysł nader praktyczny, dzięki jakiemu stosowanie go stało się łatwe, a skutek pewny, o czem na X Międzynarodowym Zjeździe lekarzy w Berlinie w sekcji XIV złożył komunikat.

Zniósłszy się z fabryką chemiczną Monnet'a w Lyonie, otrzymał chlorek etylu w rurkach szklanych zawierających około 10 gramów płynu, posiadających kształt epruwetki, której otwór włoskowato został wydłużony i zatopiony w ogniu. Użycie chlorku etylu w powyższego rodzaju rurkach czyni niepotrzebnymi wszelkie aparaty rozpylające, które najczęściej są kosztowne i kłopotliwe w swem zastosowaniu.

Pragnąc zapomocą omawianego środka sprowadzić znieczulenie miejscowe, należy odłamać koniec rurki w miejscu oznaczonem, co najlepiej skutecznie się ręką i zwróciwszy rurkę otworem ku dołowi, trzymać w rękę. Wydzielające się pary chlorku etylu zwiększać będą ciśnienie w rurce i powodować jego wytrysk w postaci cienkiego strumienia, który skierować należy wprost na miejsce, jakie znieczulić pragniemy.

Jeśli bacznie śledzić będziemy jaki sprawia cienki strumień chlorku etylu, to zauważymy, że skóra początkowo zaczyna się czerwienić, następnie na niej poczynają się tworzyć małe punkciki białe, łączące się wkrótce z sobą i tym sposobem tworzące plamę dużą, mniej lub więcej wyrazistą, co jest wskazówką stopnia znieczulenia. Znieczulenie trwa w ciągu minuty lub dwóch, a przez ten czas wszelkie klócia, cięcia, przecięcia, przypalania robią wrażenie, jak gdyby jakies lekkie dotknięcia czynione były. W razie potrzeby znieczulenie może być podtrzymane. Co jest ciekawe, to to, że czucie dotyku w zupełności zachowanem zostaje (WAGNER) ²⁾.

Powyższe własności chlorku etylu szczególnie się nadają przy pomniejszych operacyach, jako to: przecięciach, wyluszczeniach palca, a szczególnie nadają się do praktyki dentystycznej. Liczne prace, jakie w ostatnich dniach się ukazują, wymownie i gorąco przemawiają za użyciem tego środka w kierunku powyższym. Dość jest tylko powołać się na prace d-rów: FERNAND'A MONTFORT'A ³⁾, DRANDCLEMENT'A ⁴⁾, prof. REVERDIN'A ⁵⁾, FERRAND'A ⁶⁾ i wie-

¹⁾ Hans Wagner. Travail présenté à l'École Dentaire de Genève p. l'obtention du diplôme de méd. chir. dentiste. Revue et Archives Suisses d'Odontologie. Decembre N. 12. 1890.

²⁾ l. c.

³⁾ Un mot sur le chlorure d'éthyle comme anesthésique local. Gazette hebdom. d. médec. et de chirurg. 2 Mai 1891.

⁴⁾ Quelques considérations sur l'anesthésie locale et générale. Lyon Médical 22 Mars 1891.

⁵⁾ Revue et Archives suisses d'Odontologie. Nr. 12, 1890.

⁶⁾ Lyon Médical. Nr. 7, 15 Février 1891.

lu innych, prace stwierdzające wyższość chlorku etylu nad wszystkimi innymi w tym rodzaju dotąd znanymi.

Znieczulenie zapomocą soli z lodem jest za powolne i uciążliwe, jak również i za pomocą eteru; ostatni sposób postępowania bywa często nawet bolesny i wymaga odpowiedniego aparaciku. Co się zaś tyczy kokainy, to liczne przykłady z zejściem śmiertelnem, dostateczną są wskazówką, jak należy ze środkiem tym obchodzić się ostrożnie.

Równie ważne, a może nawet ważniejsze zastosowanie znajduje chlorek etylu, jako środek znieczulający przy bólach newralgicznych.

Dziwić się należy, dla czego u nas energiczne stosowanie zimna w powyższych cierpieniach nie znalazło uznania i ustępuje miejsca narkotynom, które bądź co bądź najczęściej chorego do nałogu i wyniszczenia fizycznego i duchowego prowadzą.

Zimno jako środek znieczulający, oddawna znane jest w medycynie. W ostatnich jednak czasach szczególniejszą na nie zwrócili uwagę d-rzy: Ernest FEIBES ¹⁾, RICHARDSON ²⁾, BARDET ³⁾, stosując je w nerwobólach z nader pomyślnym skutkiem, a dr. DEBOVE ⁴⁾ z 10 przypadków nerwobólu kulszowego (*Ischias*) wyleczył drogą powyższą 8 i bezpowrotnie usunął różnego rodzaju cierpienia newralgiczne u 60 osób.

Znany nam jest przypadek nerwobólu nerwu szczękowego dolnego leczony przez d-ra BUJWIDA, gdzie jednorazowe oziębienie za pomocą eteru przerwało dalsze napady bólu.

Z chwilą wprowadzenia przez prof. C. RÉDARD'A chlorku etylu w rurek, liczne w literaturze bieżącej zaczynają pojawiać się prace, świadczące wymownie o tem, jak jest cennym środkiem zimno w cierpieniach newralgicznych. Dr. ROUGIER ⁵⁾ opisał przypadek nerwobólu międzybrowowego uporczywego, połączonego z paskiem S-go Antoniego (*herpes zoster*), gdzie jednorazowe oziębienie chlorkiem etylu spowodowało najzupełniejsze wyleczenie.

Oto, co się da powiedzieć o chlorku etylu na mocy ogłoszonych o tym środku prac.

A. B.

92. Dr. HERTEL. **O nowym środku przeciwko cierpieniom gorączkowym i reumatycznym *Phenocollum hydrochloricum*.** Autor czynił z tym środkiem doświadczenia w klinice prof. Gerhardt'a. *Phenocollum hydrochloricum* rozpuszczone w wodzie przedstawia płyn zupełnie przezroczysty smaku gorzko-słonego. Świeży roztwór oddziałuje neutralnie. Nawet przy dłuższem stosowaniu tego środka w dawce po 5,0 gramów dziennie, nie występowały żadne zaburzenia ze strony serca, płuc i organów trawienia. Nie wywiera również środek ten żadnego wpływu na wydzielanie potu. Dla zbadania przeciwgorączkowego działania *phenocollum hydrochloricum* wybrano suchotników z bardzo posuniętą sprawą w płucach i nieregularną gorączką trawiającą (*febris hectica*). Dotychczas skonstatowano, że pojedyncze dawki po 0,50, obniżają temperaturę na czas krótki o $\frac{1}{2}^{\circ}$. Pojedyncze dawki po 0,50 aż do 1,5 zadawane co godzina powodują obniżenie się temperatury o 1° w przeciągu krótkiego czasu. Pojedyncze dawki gramowe sprawiają obniżenie się temperatury od 1° — $1\frac{1}{2}^{\circ}$ w przeciągu kilku godzin. Dawka 5 gramowa zadana w przeciągu dnia powoduje niekiedy zupełny stan bezgorączkowy; zdawało się tylko, że działanie tego środka było mniej wybitnem przy wysokiej temperaturze wieczorowej, aniżeli przy wysokiej temperaturze dziennej. Podniesienie się temperatury następuje regularnie i bez żadnych

¹⁾ British Med. Journ. Octob. 19, 1889.

²⁾ Asclepiad 1 Q.

³⁾ Therapeutic Gazette, February 15, 1889.

⁴⁾ Buffalo Medical and Surgical Journ. April 1889.

⁵⁾ Bulletin Médical et Dispens. Général de Lyon. Nr. 10, 1890.

nieprzyjemnych objawów jak dreszcze i poty. Przy ciężkim reumatyzmie stawowym ostrym, środek ten wywierał wpływ bardzo pomyslny w dawce 5-gramowej na dzień na cierpienia stawów, pozostawał zaś bez wpływu na gorączkę. Temperatura wtenczas dopiero powróciła do normy, kiedy cierpienia stawów i choroby następcze okazały zwrot ku lepszemu. W jednym ciężkim przypadku reumatyzmu tryprowego *phenocollum hydrochlor.* nie wywarło żadnego wpływu ani na gorączkę, ani na cierpienie stawów. Na nerki środek ten nie wywiera żadnego szkodliwego działania. Uryna staje się czarno-brunatną po zażyciu 5 gramów *phenocollum hydrochlor.* Wydzielanie się środka następuje bardzo szybko. W każdym razie *phenocollum hydrochloricum* jako środek z potężnym działaniem leczniczym zasługuje na dalsze doświadczenie i próby.

(*Deutsche med. Wochen. Nr. 15*). W. Ch.

93. Dr. GEISLER. O działaniu diuretyny. Z powodu sprzecznych zdań o wartości tego środka, dr. Geisler poczynił z nim doświadczenia na klinice prof. Czudnowskiego w Petersburgu. Doświadczenia te były robione na 4 chorych na serce, 2 na chroniczne zapalenie nerek, w jednym przypadku marskości wątroby (*cirrhosis hepatis*) i u jednego zdrowego. Lek ten był zadawany w pojedynczych gramowych dawkach po 6 gramów na dobę. Badania te autora doprowadziły do następujących rezultatów: Diuretyna zwiększa niewątpliwie ciśnienie krwi; dało się to skonstatować we wszystkich przypadkach bez wyjątku. Klinicznie rzeczy uważając jest diuretyna nie tylko środkiem moczopędnym, ale i sercowym (*cardiacum*). Świetnie działa zwłaszcza w wadach zastawek przy naruszonej kompensacji. Przy cierpieniach mięśnia sercowego jest działanie o wiele słabszym, mianowicie co do wpływu moczopędnego. Przy ostrem zapaleniu nerek (*nephritis acuta*) diuretyna działa o wiele mocniej, aniżeli w chronicznym na obrzęki i wydzielanie moczu; ilość białka w urynie pozostaje niezmienną. W jednym przypadku marskości wątroby nie zauważono żadnego działania moczopędnego. U zdrowych ilość moczu nieznacznie się zwiększa.

(*Berl. klin. Wochen. Nr. 15—17*). W. Ch.

94. Dr. WOLFERT. O stosowaniu kantaryd przeciwko rakowi. Jeszcze w r. 1859 podawano w licznych gazetach sensacyjną wiadomość, że w Rosyji posiadają pewien środek ludowy skuteczny przeciwko rakowi a pochodzący z owadu należącego do rodzaju tęgoskrzydłych. Wszystkie starania by dojść do posiadania tego owadu pozostały bez skutku, autor postanowił wtedy użyć kantaryd jako najsiłniej działających do swych doświadczeń. W r. 1860 znany chirurg berliński dr. Wilms zrobił pewnej chorej odjęcie piersi (*excisio mammariae*) z powodu nowotworu wielkości orzecha włoskiego; przy badaniu mikroskopijnem okazało się, iż nowotwór ten jest rakiem. Recydywę tej samej wielkości usunął Wolfert w rok później i przepisał chorej następującą mieszankę:

Rp. Tinct. cantharid. 5,0

Vini camphor. 5,0

Mixtur. gummos. 200,0

Chora używała ją przez trzy miesiące w bardzo ostrożnych dawkach i bez wszelkich objawów podrażnienia ze strony nerek. Recydywa wcale nie wystąpiła; chora, która była wdową, wyszła powtórnie za mąż, urodziła dwoje dzieci i do dziś dnia jest zdrową. W r. 1880 żonie muzyka zrobiono odjęcie piersi z powodu raka znacznej wielkości. Chora ta była poddana temu samemu leczeniu i po 6 latach nie wystąpiła recydywa. Żyje ona do dziś dnia i jest zdrową. W r. 1879 rozwinęło się u pani A. zwężenie przelyku; wysoce cachektyczny wygląd chorej pozwalał wnioskować że mamy do czynienia z rakiem. Przy zastosowaniu *tinct. cantharid.* sprawa przyciechła wkrótce, trudności w połykaniu ustąpiły zupełnie, tak że nawet stałe pokarmy przechodzą do żołądka. Wygląd chorej polepszył się znacznie, ponieważ czuje jednak jeszcze zwężone miejsce, przeto zażywa dalej swoje lekarstwo. (*Berl. klin. Wochen. Nr. 16*). W. Ch.

95. Dr. POLLATSCHKEK. **O leczeniu rozwolnienia chronicznego wlewaniem ciepłej wody do odbytnicy.** Autor używał w tym celu wody Karlsbadzkiej Neubrunnen, źródła Rudolfa i Sprudla; woda przyniesiona do mieszkania pacyenta została ochłodzoną do pierwszego wlewania do 38° i zapomocą irygatora wlewana do odbytnicy z początku raz dziennie wieczorem, a następnie dwa razy dziennie: rano i wieczorem. Ilość wody mineralnej zwiększał autor stopniowo od 250 do 500 gramów, a po nastąpieniu polepszenia zmniejszał częstość i ilość wlewań. Choremu daje autor polecenie zatrzymać wodę tak długo jak tylko może w odbycie i jeżeli się to uda na kilka godzin, jest niezawodnym znakiem polepszenia. Wlewania takie choroby po większej części dobrze znoszą i autor nie obserwował nigdy po nich nieprzyjemnych następstw. Powoli zmniejszała się ilość wypróżnień, nieprzyjemne uczucia w przewodzie pokarmowym zniknęły, waga ciała zwiększała się i t. d. Naturalnie że nawet przy najstaranniej prowadzonej kuracji i dycie zdarzają się reedywy, co u chorych chronicznych jest zwykłym zjawiskiem, ostateczny jednak rezultat zwykle bywa pomyslny.

(Berl. klin. Wochen. Nr. 18—91). W. Ch.

96. Dr. Ferdinand ADLER. **O działaniu antireumatycznym i kojącym euphoriny.** Wprowadzona przez Sansonego do terapii *euphorina* jest białym krystalicznym proszkiem, zapachu słabo aromatycznego i niewyraźnego smaku, który następnie staje się ostrym i przypomina gwoździki. Środek ten jest w wodzie trudno, w alkoholu łatwo rozpuszczalny. Działanie anti-reumatyczne i ból kojące (analgetyczne) było we wszystkich przypadkach bardzo szybkie. Środek ten stosowany był w 3 przypadkach nerwobólu 1 gałęzi nerwu trójdzielonego (*n. trigemini*), w jednym przypadku nerwowego bólu głowy, w 3 przypadkach nerwobólu nerwu kulszowego (*ischias*), w 3 przypadkach ostrego reumatyzmu stawowego, w 9 przypadkach chronicznego reumatyzmu stawowego i w 6 przypadkach migreny (*hemierania*). We wszystkich 3 przypadkach nerwobólu nadoczołowego (*n. supraorbitalis*) nastąpiło szybko wyzdrowienie, także w przypadkach nerwobólu kulszowego. Chroniczny nerwowy ból głowy znacznie się zmniejszył. Z przypadków ostrego reumatyzmu stawowego zostały wyleczone tylko 2, w jednym zaś przypadku z zapaleniem wsierdza (*endocarditis*), w którym salicylan sody podziałał doskonale, *euphorina* odmówiła całkowicie swych usług. We wszystkich przypadkach reumatyzmu chronicznego nie osiągnięto radykalnego wyleczenia, ale za to trwałe polepszenie, 3 przypadki reumatyzmu mięśniowego zostały bardzo szybko wyleczone. W przypadkach migreny okazała się *euphorina* nieocenionym środkiem. Co się tyczy dawkowania, to należy podawać dawki po 0,4 3, 4, 5 razy dziennie i to najlepiej w opłatkach. Na szczególną uwagę zasługuje przypadek bardzo uporczywego nerwobólu nerwu trójdzielonego u 6-letniego chłopca, u którego wszystkie środki kojące ból, a dalej chinina, arszenik i brom nie okazały żadnego działania; tutaj *euphorina* w dawkach po 0,15 usunęła całkowicie napady. Nieprzyjemnego obocznego działania tego środka dotąd nie obserwowano.

(Orvosi hetilap. 17—91). W. Chodecki.

97. R. DEMME. **Odma brzusna i jej etyologia w wieku dziecięcym.** Według autora, istnieje kilka postaci wzdęcia przewodu żołądko-kiszkowego. 1) Odma przewlekła występuje: a) przy przewlekłej niestrawności oraz przewlekłych niezbytach żołądka, b) przy zwężeniach, mających postać fałd, przy wrodzonym zwężeniu pewnego odcinka kiszki lub przy niezupełnym zwężeniu przewodu kiszkowego przez powrózkowe pasemka. Demme opisuje przypadek samodzielnego wyleczenia powyższego rodzaju wzdęcia u 4-letniego chłopczyka, tłumacząc wyleczenie skręceniem lub rozerwaniem owych pasemek. 2) Bardzo często u dzieci zjawia się nagle wzdęcie brzucha, występujące po spożyciu pokarmów przed rozpoczęciem trawienia, rzadziej przy pustym żołądku. Stan taki bywa bardzo męczącym. Tu przytacza autor przypadek, który dotyczył

2 $\frac{1}{2}$ -rocznego dziecięcia. Wzdęcie rozpoczynało się zazwyczaj po upływie 8—10 minut od czasu przyjęcia pokarmów, ustępując dopiero po 30—40 minutach. Nigdy przytem nie spostrzegął autor, aby gazy odchodziły przytem przez usta lub przez otwór stolcowy. Po zastosowaniu w jednym przypadku na wysokości napadu odurzenia chloroformem silnie naprężony brzuch opadł, pomimo że gazy nie odchodziły. Zupełne wyzdrowienie nastąpiło dopiero po spędzeniu dużej ilości glist. Przyczynę wzdęcia upatruje D. w kurezu przepony, wywołanym odruchowo z kiszek obecnością dużej ilości glist.

(Wien. med. Blitt. 1—1891). A. F.

KRYTYKA I BIBLIOGRAFIA.

Prof. Th. MEYNERT. *Klinische Vorlesungen über Psychiatrie auf wissenschaftlichen Grundlagen.* Wien 1890.

Sprawozdawca Dr. Albert Rosental.

(Dokończenie.—Zobacz Nr. 25).

Mania. Następujący rozdział poświęca autor szaleństwu (mania). Jest ono podobnie jak melancholia wynikiem podrażnienia kory mózgowej. Podrażnienie ośrodków innerwacji w korze powoduje wzmoczenie się ruchów i działalności chorego. Czynności korowej towarzyszy uczucie szczęścia, zadowolenia, potęgi. Podrażnienie kory działa też hamująco na ośrodki podkorowe, dlatego też rzadko spotykamy się tu z halucynacjami lub drgawkami. Powstaje ona bądźto wskutek niedokrwistości powodującej porażenie ośrodka naczynioruchowego (rozszerzenie naczyń mózgu), bądź też w skutek affektów sprawdzających osłabienie innerwacji naczyń. Autor rozróżnia manię prostą, peryodyczną i cykliczną. Dwie ostatnie postaci zbliżone są do siebie, powstają one u osób z usposobieniem dziedzicznym, rokowanie przedstawiają niepomysłne, obie zależne są od zmian chorobowych ośrodków podkorowych i następczego przekrwienia kory. Uleczalność manii prostej jest większą aniżeli melancholii, pomieszanie ogólne przedstawia atoli większą jeszcze odsetkę wyzdrowień. W razie niepomysłnym po częstych powrotach mania przechodzi w zniepełnienie umysłu. Leczenie manii wymaga najczęściej umieszczenia chorego w zakładzie. Zalecane są kąpiele letnie; natryski są wykluczone. Ze środków wzmagających ciśnienie w naczyniach: strychnina i sporysz. Jako środki pokrzepiające: żelazo, arsenik; alkohol zaś jest szkodliwym. Jako sedativum—bromek sodu.

Obłąkanie pierwotne, paranoia. Nie mamy tu ani obrazu zniepełnienia umysłu ani też pomieszanania. Zdolności umysłowe mogą tu być w pełnej sile a idee obłądne nie występują tu bez skojarzenia się i logicznego związku. Zdolność krytyczna obłąkanych nie jest osłabioną lecz pozostającą pod wpływem nieprawidłowego poczucia. Wrażenia wszelkie chorey odnosi do swej osoby, która jakoby jest przedmiotem obserwacji (*tua res agitur*), ztąd wytwarza się obłąd przesładowczy a w dalszym ciągu obłąd wielkości. Gdy na chorego ktoś spojrzy, dzieje się tu umysłnie, ma jakies głębsze znaczenie, gdy na niego nie spojrzy—tłumaczy to w ten sam sposób. Gdy o nim ludzie mówią, czynią to z nieprzyjaźni, gdy spojrzy na niego osoba wysoko postawiona ma to oznaczać blizki stosunek pomiędzy nią a chorym. W dziennikach znajduje chorey wszędzie ustępy lub wzmianki odnoszące się do niego.

Pierwotnem zjawiskiem jest tu uczucie obawy, strachu, z czego powstaje obłąd niebezpieczeństwa grożącego choremu (niebezpieczeństwo od chorób—hypochondrya, obawa otrucia, zarażenia—u neurasteników). Bezpośrednio po

tem wytwarza się logicznie obłęd prześladowania t. j. obawa przed ludźmi (antropomorfizm wpływów zewnętrznych). Jednocześnie z obłędem prześladowania a częściej jako logiczny wynik ostatniego rozwija się obłęd wielkości, nie odznaczający się jednak nastrojem wesołości jak przy manii. Idee wielkości służą tu za wyraz wy tłumaczenia idei prześladowczych: ludzie zajmują się chorym i prześladują go dla tego, iż jest on wyższego pochodzenia, rozumnym, wpływowym. Integralną część składową obłąkania stanowią halucynacje wszelkich zmysłów, jakkolwiek obłęd rozwija się często niezależnie od podrażnienia zmysłów. Halucynacje oraz pierwotne uczucie strachu wskazują iż umiejscowienia choroby szukać należy w ośrodkach podkorowych *resp.* rdzenia przedłużonego. Zdarza się często, iż chorzy słyszą własne swe myśli. Podrażnienie nerwu słuchowego zostaje przesłaniem korze, w której jednocześnie odbywają się kojarzenia wyobrażeń; kora odsyła je na zewnątrz. Halucynacje oraz poczucia hypochondryczne pobudzają tu korę mózgową, znajdującą się w stanie względnego osłabienia i rozwijające się na ich podstawie skojarzenia stanowią treść obłąkania pierwotnego. Oprócz nadszłości ośrodków podkorowych obłąkanie pierwotne rozwijać się też może na podstawie nadszłości kory mózgowej, której fizyologicznym prototypem jest napad gniewu. Mamy wtedy nie osłabienie, zmęczenie cząsteczkowej atrakcyi kory, lecz nadmiar jej w kole pewnych stałych wyobrażeń. Należy tu *folie raisonnée* (*Querulantenwahnsinn*). Ostatecznie przyczyna obłąkania pierwotnego leży w zbożeniu chemizmu mózgu, w skutek czego jest ono chorobą nabytą i jakkolwiek dziedziczność gra tu pewną rolę nie należy jej jednak przeceniać. Opisaną przez Sander'a odmianę wrodzonego obłąkania (*originäre Verrücktheit*) należy pojmować tak, iż idee obłędne jakkolwiek niedawno powstałe chore błędnie kojarzy z faktami dawno minionej młodości, pamięć bowiem u nich jest dobrze zachowaną.

Przechodząc do rozpoznania różniczkowego autor rozbiera przedewszystkiem dwie nerwice t. j. hypochondrię i hysteryę, które z obłąkaniem pierwotnem mają wspólną cechę: podrażnienie rdzenia przedłużonego. Nie wchodząc w bliższe szczegóły, zaznaczę tu tylko, iż nastrój obłąkania jest zazwyczaj spokojny, hypochondryi — lękliwy, hysteryi zaś — wesoły. Tę ostatnią oprócz wzmożonej czynności odruchowej cechują jeszcze zaburzenia naczynioruchowe. Hypochondryk obawia się ciężkiej choroby, nawet obłąkania; do tego przyłącza się przeczucie nieszczęścia grożącego jemu lub najbliższemu, którego jednak nie przypisuje wpływom ludzi otaczających (*paranoia*); ani też nie obwinia siebie samego (*melancholia*). Obie te nerwice nie przechodzą w obłąkanie a wspólnemi im są t. zw. idee przymusowe (*Zwangsvorstellungen*). Te ostatnie są objawem częściowego osłabienia kory. Odmiany ich: 1) Obawa (*phobia*) jak: obawa przestrzeni (*agoraphobia*), dotykania się (*mysophobia*). 2) Antophobia t. j. obawa niepełnienia czegoś niestosownego jak: wysłanie listu niestosownego, podpisanie wekslu i t. p. 3) Obłęd badawczy (*Grübelnsucht*). Chorzy świadomi są chorobliwości swych wyobrażeń przymusowych, lecz trudno im je pokonać. Do rzędu popędów przymusowych należą: popęd do pijaństwa, opaczny popęd płciowy. Melancholia i mania polegają na chorobowej zmianie „ja“, które wywiera jakoby wpływ na świat otaczający: grzech melancholika sprowadza nieszczęście ludzi; nawet koniec świata, maniak zmienia świat dzięki swej potędze i pomysłom. Paranoik natomiast własne swe myśli otrzymuje ze świata otaczającego; obłęd wielkości jego nie uwarunkowany jest odpowiednim nastrojem umysłu lecz spowodowany znakami zewnątrz utrzymanemi (halucynacje). Od *amentia* różni się obłąkanie pierwotne świadomością, jasnością umysłu, w pomieszaniu mamy natomiast bezład kojarzących się wyobrażeń.

Z pomiędzy przyczyn choroby autor pierwsze miejsce wyznacza wrodzo-

nemu usposobieniu psychopatycznemu, jakkolwiek jak wiemy z powyższego, dziedziczność według niego większą gra rolę przy padaczce, neurastenii, hysterii aniżeli przy chorobach umysłowych. Podlegają chorobie więcej kobiety aniżeli mężczyźni. Obok usposobienia największe znaczenie mają wzruszenia umysłu a u mężczyzn — opilstwo. Rzadkiem bywa przeciążenie umysłu, częściej — nadużycia płciowe i samogwałt.

Paranoia jest zazwyczaj chorobą nieuleczalną. Zgodnie z poglądem autora iż siedliskiem choroby są ośrodki podkorowe — ważenie mózgow zmarłych w następstwie obłąkania pierwotnego wykazało zanik tychże ośrodków (most Warola, rdzeń przedłużony, mózdzek). W późniejszym dopiero czasie następuje zanik półkul mózgu. Trwanie choroby przeciąga się dziesiątki lat; u jednego 78-letniego starca choroba trwa już od 56 lat. Rokowanie jest nieopyslnem z wyjątkiem hypochondryi i obłąkania hypochondrycznego, które przedstawia nadzieję uleczenia. Nie należy idei obłądnych hypochondrycznych nigdy mieszać z obłądem przesładowczym; antropomorfizm wpływów zewnętrznych stanowi nieprzepartą granicę pomiędzy obu stanami.

Leczenie jest tu symptomatyczne, przeważnie wzmacniające. Umieszczenie w zakładzie niezawsze jest wskazanem; przy przeważającym jednak obłądnie przesładowania zachodzi konieczność zmiany otoczenia a ewentualnie zamknięcie w zakładzie. W tym ostatnim główną należy zwrócić uwagę na pracę i zajęcie chorych we wszystkich kierunkach.

O g ł u p i e n i e p a r a l i t y c z n e. *Paralysis progressiva*. Jest to postępujący zanik mózgu którego objawami są: zniedołężnienie umysłu lub obłąd wielkości połączony z ogłupieniem oraz zaburzenia ruchowe. Sprawa chorobowa jest rozszkana i pozostawia część włókien i komórek nerwowych nietkniętymi. Przeważny kontyngens dostarczają mężczyźni w sile wieku i rozwoju umysłowego. Poprzedza chorobę okres przedwstępny zbliżony do neurastenii; w okresie tym wyleczenie byłoby jeszcze możebnem, gdyby usunięte być mogły wszelkie bodźce szkodliwe, co rzadko jest możliwem. Pewną oznaką poczynającą się zaniku mózgu jest utrata świadomości choroby, *euphoria* równoznaczna z obłądem wielkości. Prawie jednocześnie rozwija się osłabienie pamięci oraz zaburzenia ruchowe. Zaburzenia mowy stanowią charakterystyczną cechę bezwładu postępującego. *Le defant de langage est mortel (Esquirol)*. Autor w dalszym ciągu podaje szczegółowe dane o anatomicznej podstawie choroby i określa ją jako *Periencephalitis chronica diffusa* wraz z zanikiem całego mózgowia. Następuje rozpoznanie różniczkowe choroby od nowotworów mózgu, sklerozy wielogniskowej i przymiotu mózgu. Co do przyczyn choroby to główną rolę gra tu przeciążenie umysłu łącznie z walką o byt, moment dziedziczności ma tu znaczenie podrzędne. Usposabiająco wpływają też przebyte choroby zakaźne oraz przymiot i zatrucie alkoholowe. Choroba spotyka przeważnie mężczyzn w wieku od 35—55 lat; u kobiet zdarza się w $\frac{1}{5}$ — $\frac{1}{7}$ części przypadków. Co do przymiotu to stwarza on stosunkowo 7 razy więcej paralityków (w 10—15 lat po przebytej chorobie). Trwanie bezwładu 2—3 lat. Choroba jest śmiertelną. W kwestyi leczenia autor zaleca energiczne postępowanie w zaraniu choroby, sądząc, iż niejedyn troskliwie leczony neurastenik uważanym być może za uratowanego od bezwładu. Na pierwszym miejscu stoi spokój, wytechnienie kilkomiesięczne. Ze środków miejscowych zaleca; lód na głowę, sporysz lub zastrzykiwania ergotyny; przy silnym napływie do mózgu — pijawki i banki. Przy poprzedzającym przymiocie — w razie dobrego odżywiania leczenie swoiste. Umieszczenie w zakładzie okazuje się niezbędnem już przy pierwszym wybuchu choroby; natomiast w razie remissyi — należy chorego oddać na opiekę rodziny.

Następujące 2 niewielkie rozdziały traktują o ogłupieniu wtórnem i spowodowanem cierpieniami ogniskowemi mózgu, ostatni wreszcie o idyotyzmie

napisany jest według pracy Eminghausa o tym przedmiocie. Pomijam rozbiór tych ostatnich części jako przedstawiających mniejszy interes praktyczny. Sta- rałem się w powyższem zaznaczyć najważniejsze poglądy autora na istotę i leczenie chorób umysłowych i sądzę iż przedstawiają one tyle oryginalnych myśli i sądów iż zachęcić mogą do odczytania całego dzieła. Zaznaczę tu jesz- cze ważne dane odnoszące się do wagi mózgu chorych zmarłych po przebytem obłąkaniu pierwotnem, paralityków i idyotów. Liczba obserwacji ilustrują- cych dane postaci chorobne jest znaczną i przedstawione one są tak, iż wy- wody teoretyczne są niejako wynikiem spostrzeżeń klinicznych.

Słowem dzieło Meynert'a zajmuje bezwarunkowo pierwsze miejsce w rzę- dzie podręczników traktujących o psychiatrii a bogactwem i oryginalnością poglądów zainteresosować może zarówno lekarzy praktycznych jak i doświad- czonych psychiatrów. Szczególniej rozdział o bezwładzie postępującym ześrod- kowuje w sobie wszystkie zalety dzieła a częstość i ważność tej choroby na- daje mu szczególne znaczenie. Z tych też względów postanowiłem dokonać przekładu lekyi klinicznej Meynert'a „*Paralysis progressiva*“ i ogłosić go drukiem.

Wiadomości bieżące.

Krajowe. Kol. Otton HEWELKE, Redaktor „Kroniki lekarskiej“ otrzymał w Uniwersy- tecie Warszawskim stopień Doktora Medycyny po obronie dysertacyi.

— W Redakcyi „Medycyny“ są do nabycia bilety udziału w Zjeździe lekarzy i przyro- dników w Krakowie.

Zagraniczne. W Krakowie bawi obecnie Dr. JABŁONOWSKI z Burgas, wieloletni kor- respondent *Przeglądu lekarskiego* i autor wielu cennych prac o medycynie na wschodzie.

— *Sprawy Zjazdu VI lekarzy i przyrodników polskich w Krakowie.*

W sekcji chirurgicznej zapowiedzieli w dalszym ciągu odczyty: Dr. Szuman (z Torunia): Przyczynek do kazuistyki wycięcia nerki gruźliczej.

Tenże: O użyciu lysolu (*lysolum purum*) w chirurgii operacyjnej.

Dr. Dembowski (z Wilna): Plastyka w obec defektu wargi i policzka.

Tenże: Przyczynek do chirurgii jelit.

Tenże: Przyczynek do kwestyi wycięcia migdałka zajętego rakiem.

Dr. Czesław Podgórski (z Krakowa): O wskazaniach do rezekcji jelit pierwszorzędnej. Studium kliniczne na podstawie 50 przypadków operowanych w oddziale prof. Obalińskiego.

Dr. Leon Wachholz (z Krakowa): Spostrzeżenia nad narkozą przeważnie chloroformową (z oddziału prof. Obalińskiego).

Dr. Kryński (z Krakowa): O pochodzeniu spraw zapalnych infekcyjnych w otrzewnie.

Dr. Raczyński (z Krakowa): O chirurgicznem leczeniu otoku piersiowego (z oddziału chirurgicznego szpitala św. Ludwika).

W sekcji okulistycznej zgłosili wykłady w dalszym ciągu: Dr. Kamocki: Przerostowe zapalenie jagodówki (z przedstawieniem preparatów drobnowidzowych).

Tenże: O urazowych pęknięciach białkówki w przednim odcinku gałki ocznej (z przed- stawieniem preparatów drobnowidzowych).

Prof. Dr. Rydel: Przyczynek do rozpoznawania niedowidzenia skutkiem zatrucia tytu- niowego i wyskokowego.

Dr. Śroczyński: Kilka słów o cięciu celem wydobycia zaęmy twardej.

Podając już zapowiedziane wykłady do wiadomości, zwracam się zarazem do szan. Kole- gów z uprzejmą prośbą o jak najrychlejsze zgłaszanie się z dalszemi wykładami, aby porządek dzienny posiedzeń sekcji okulistycznej wcześniej ułożyć i ogłosić można.

Prof. Dr. Rydel

przewodniczący sekcji okulistycznej.

Do sekcji medycyny wewnętrznej zgłosił w dalszym ciągu Dr. Piotrowski ze Lwowa dwa wykłady: 1) O rozpoznawaniu nerwie urazowych. 2) O obecnym stanie elektroterapii (wraz z demonstracjami na przyrządach elektroterapeutycznych nadesłanych na wystawę).

Do sekcji medycyny teoretycznej zgłoszono w dalszym ciągu: Prof. Cybulski (z Krakowa): Praktyczny sposób oznaczania czułości galvanometru (demonstracja).

Doc. Piotrowski (ze Lwowa): O wpływie związków chemicznych na galwaniczną pobudliwość nerwów.

W sekcji chemicznej zgłosili wykłady: Prof. Dr. Raymann: 1) Chemicko-biologiczne studie; 2) Optické konstanty rhaumusy.

W sekcji farmakologicznej: Doc. Dr. Chodounsky: K fysiolog. účinku něktěrych derivatu benzolovych.

Sekcja matematyczno-przyrodnicza Akademii Umiejętności w Pradze czeskiej uchwała, aby na Zjeździe naszym reprezentowaną była przez dwóch delegatów, a mianowicie prof. Raymana i Doc. Chodounskyego.

Wreszcie dowiadujemy się, że kolledzy czescy przybędą d. 16 Lipca wieczorem w licznym poście.

W sekcji II-jej zgłosił prof. Dr. Feigel (ze Lwowa) wykład p. t. „Odróżnienie drobnowidzowe krwi ludzkiej od zwierzęcej, z okazaniem wyrobów drobnowidzowych.

— Z New Yorku donoszą że w Meksyku wybuchła cholera.

— W Londynie umarło na influencę w pierwszym tygodniu czerwcowym 303 osób.

— W Würzburgu niejaki Baron v. Hutten stał się ofiarą kuracji metodą proboszcza *Kwippa*. Chodził on z polecenia jego boso i tak fatalnie się w nogę skaleczył że wkrótce potem dostał tężca i życie zakończył.

— W Ameryce zaczęło wychodzić w języku angielskim czasopismo: „*The Climatologist*“ poświęcone wpływowi klimatu na zdrowie ludzkie.

— W Honel nad Renem będzie wybudowane wzorowe Sanatorium dla chorób piersiowych. Dr. Meissen Dyrektor podobnego Zakładu w Falkenstein (Taunus) obejmie kierunek tego Sanatorium w jesieni 1892 r.

Zmarli. D. 21 Czerwca r. b. uległ w Warszawie ciężkiej niemocy Książę Ignacy ŻAGIELL Doktor medycyny. Urodzony na Litwie w r. 1826 wychowywał się początkowo u Ks. Pijarów w Wilkomierzu, potem uczęszczał do Uniwersytetu Kijowskiego, gdzie stopień lekarza uzyskał. W roku 1852 udał się zagranicę gdzie rozpoczął żywot pelen zaszczytów i godności, oraz bogaty w liczne przygody. Doktoryzował się w Paryżu i w Londynie, pojechał następnie do Indyi gdzie był lekarzem armii angielskiej przez 4 lata. Zwiedziwszy poprzednio całą Europę udał się w podróż do Azji, Afryki i Ameryki, był przez lat kilka lekarzem nadwornym wice króla Egipskiego, a następnie przez lat 6 Leib-medykem Sułtana Abdul-Aziza. Jakiś czas poświęcał się okulistyce i wykładał przedmiot ten w Aleksandryi. A wszędzie był bystrym obserwatorem i notował uwagi swoje w licznych pracach ogłoszonych po polsku, francuzku, angielsku i włosku. Prace jego swojego czasu miały wielkie znaczenie a i teraz z wielkim zajęciem są czytane jako pochodzące z pod pióra człowieka gruntownie i wszechstronnie wykształconego. Jego *Historia Egiptu* w 2-eh tomach w Wilnie w r. 1880 wydana zajmuje poczetne miejsce wśród utworów historycznych. Podróż do Abissynii, Nubii, Mekki, Palestynie etc. opisana w wydaniu z r. 1884 (Wilno druk Zawadzkiego) przedstawia mnóstwo bardzo interesujących faktów. Był też Nieboszczyk członkiem licznych Towarzystw uczonych zagranicznych. Na kilka lat przed śmiercią osiedlił się w majątku swoim Karolinie pod Grodnem. Nieocenione zalety umysłu jego i serca zjednały Mu liczne grono przyjaciół i wielbicieli, wśród których szczerzy żal i serdeczne po sobie wspomnienie zostawił.

Cześć pamięci dzielnego na polu naukowem pracownika.

REDAKTOR i WYDAWCA, DR. Gustaw Fritsche. Adres Redakeyi: Aleja Jerozolimska N. 80.

Дозволено Цензурою. Варшава 13 Юня 1891 г.—Druk Maryi Ziemkiewiczowej
Krak.-Przedm. Nr. 17. Cena numeru pojedynczego kop. 15.

Biuro Bankowe Gazety Losowań

Krakowskie-Przedmieście № 51.

Wydział kassowy biura sprzedaje i kupuje banknoty i monety zagraniczne po kursie dziennym. Biuro wydaje przekazy i listy kredytowe (lettres de crédit circulaires) na wszystkie znaczniejsze miasta oraz na miejscowości kuracyjne, np. Akwizgran, Baden-Baden, Biarritz, Ems, Franzensbad, Interlaken, Kissingen, Karlsbad, Marienbad, Teplitz, Wiesbaden. 12—3

GRZYBKI KEFIROWE

służące do przyrządzania kefiru,

posiada Apteka Wendy i Wiorogórskiego, 45 Krakowskie-Przedmieście.

Nabywać również można broszurkę objaśniającą sposób robienia i używania kefiru w cenie kop. 15. 0—11

Doktor A. Podolski

DENTYSTA

Marszałkowska Nr. 136.

Przyjmuje od 10-ej rano do 5-ej po południu. (25) 26—10

Dragèes kreosoti Fagi 0,05.

Dragèes kreosoti Fagi c. balsam solutem aa 0,05.

Dragèes kreosoti Fagi 0,05 c. acid. arsenicos 0,001.

Dragèes balsam peruviani 0,05.

Dragèes balsam peruviani 0,05 c. acid. arsenicos 0,001.

Dragèes jodoformi 0,05.

Zarobione środkami zupełnie obojętnymi jak korzeniem ślazowym i ekstraktem lukrecyi, wszystkie własnego wyrobu, poleca Apteka

E. GESSNERA

w WARSZAWIE.

(57)—6—5

Dragèes kreosoti Fagi są znacznie tańsze od tego rodzaju kapsulek żelatynowych.

VICHY

ADMINISTRACJA W PARYŻU

8 Boulevard Montmartre.

Pastyłki do trawienia, wytworzone u źródeł z Soli Vichy. Przyjemnego smaku.

Sole Vichy do kąpeli, paczka wystarcza na kąpiel dla osób, które nie są w stanie udać się do Vichy.

Dla uniknięcia fałszerstwa, żądać należy, aby na wszystkich produktach znajdowały się znaki Kompanii Wód Vichy.

Dostać można w Warszawie w aptekach: PP. D-ra T. Heinricha, Kucharzewskiego, Lilpopa, Sołtykiewicza, Ed. Koope, L. Ziemińskiego, w Kownie u Klimowicza i w Brześciu Litewskim u Górskiego. (34)—30—13

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH I CERAT

pod firmą

J. FRANASZEK

posiada zawsze na składzie: obicia papierowe najświetniejszych deseni i kolorów, w gatunkach od najtańszych aż do wspaniałych, imitujących materye złotem i srebrem przerabiane, które na żądanie i w kolorach podług materyi meblowych wykonywają się.

Fabryka zwraca uwagę, że do obić używa farb zupełnie dla zdrowia nie szkodliwych, za co na Wystawie Hygienicznej odznaczoną została **Dyplomem Uznania**.

Ceny stałe i umiarkowane, na żądanie wysyła się na prowincyę zdolnych majstrów do wyklejania całych mieszkań. Za akuratność: wykończenie robót poręcza się.

Próby na każde zapotrzebowanie franco i gratis. Wielki wybór Cerat i Rolet.

Główny Skład w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr. 45. (126)—12—4

Żelazo D-ra Girard'a (dozwolone w Rossyi.)

W raporcie swoim do Akademii medycznej w Paryżu, prof. Héiارد pisze: że preparat ten chorzy chętnie przyjmują, żołądek dobrze go znosi; w dawce 10—20 centigramów dziennie podnosi siły i leczy bladaczkę i małopokrwistość, jak wszelkie dobre przetwory żelaza; główną zaś zaletą tej nowej soli żelaznej pod względem terapeutycznym jest to, że nie spowoduje zatwardzenia, a nawet zwiększając dawkę do 30, 40, 50 centigramów można wywołać wypróżnienia.

(Bulletin de l'Académie de Médecine: 2 série t. I. 1872, pag. 1109 seq.)

Skład w Paryżu. 8, ul. Vivienne, oraz we wszystkich aptekach. (16)—5—5

Dr Jan Rosner

b. asystent kliniki chorób kobiecych w Krakowie, praktykuje jak zwykle podczas sezonu kąpielowego w **Franzensbadzie** (Steinhaus). (85)—6—5

Władysław Zieliński Dentysta

Przyjmuje chorych codziennie od 10 rano do 5 po południu w Niedziele i Święta od 10 do 12 w południe. Senatorska Nr. 4 róg Miodowej. (103)—16—4

XI
OBICIA PAPIEROWE

krajowe i zagraniczne, między temi i higieniczne z olejnych farb, dające się zmywać, oraz

Chodniki, Ceraty, Rolety i t. p.

poleca po cenach najniższych

F. REMBIERZ

w WARSZAWIE

ulica Marszałkowska Nr. 120.

Dywany i Chodniki z „Linoleum“ trwale i zdrowotne. (61)—10—7

PÖSTYÉN		Odległość:
Kąpiele błotne Pisciány		od Wiednia . 3 st.
Sezon letni: 1 Maj— 1 Październik, stacya linii Waagshalijskiej drogi żelaz. państw. Austro-Węgier.	Generalna dzierżawa dys- ponuje przeszło 100 ele- gancko urządzonej poko- jami w hotelu kuracyjnym, oraz willami po cenach niżkich.	„ Budapesztu 3 1/2 „ „ Wrocławia 8 „ „ Oderberga 5 „
Źródła siarczane od 60° C. kąpiele ba- senowe, miejscowe, wannowe i błotne.		Leczy podagry, reu- matyzmy, zapalenie stawów, newralgie, ischias, skrofuły itp.
<p>Massaż, stosowanie kąpeli błotnych w domu. Kuracya elektryczna, teatr, parki, koncerty wojskowe, reuniony co niedziele.</p> <p>Informacyj udziela chętnie, prospekty wysyła bezpłatnie, zamówienia na mieszkania przyjmuje Generalna dzierżawa kąpeli Pisciány (Pöstyén). (5077—129) 4—3</p>		

**PAROWA FARBIARNIA
WELNY I PRZĘDZY BAWELNIANEJ
E. GRABOWIECKIEGO**

za rogatką Jerozolimską, ulica Raszyńska Nr. 2.

Przyjmuję w zakres farbowania przędzę wełnianą i bawełnianą, trykoty, pończochy i t. p., farbowanie odbywa się na sposób zagranicznych farbiarni angielskich. Roboty wykonywają się z całą sumiennością i gwarancją trwałości koloru, po najprzystępniejszych cenach. Dotąd wszelkie farbowane towary w wielu innych farbiarniach po pewnym przeciągu czasu, jak się okazało, ulegały wypłóceniu, praktyka zaś moja w jednych z większych farbiarni, dała mi możność ulepszyć sposób farbowania do tego stopnia, że towar pozostaje bez zmiany pierwotnego koloru. (124)—15—4

**DRZEWORYTNIK KAROL SZONERT
Leszno N. 62**

wykonywa wszelkie roboty w zakres drzeworytnictwa wchodzące, jako to: ilustracye, cenniki i t. p. (101)—18—4

C. K. ZAKŁAD ZDROJOWY

Stacja kolei
MUSZYNA-KRYNICA
z Krakowa 8 godzin
ze Lwowa 12 „
z Budapesztu 12 „

KRYNICA

w miejscu:
poczta trzy razy dzien-
nie, telegraf,
apteka.

w Galicyi

najobfitsza SZCZAWA żelazista.

Położenie górskie w Karpatach 590 metrów nad pow. morza. Od stacji kolejowej godzina drogi znakomicie utrzymanej.

Srodki lecznicze: Obok klimatycznych warunków, kąpiele mineralne żelaziste, nader obfitej iące w kwas węglowy, ogrzewane metodą Schwarza (w r. 1890 wydano ich 35,000).

Kąpiele borowinowe, parą ogrzewane (w r. 1890 wydano ich 14,000).

Dotychczasowa ilość gabinetów w łazienkach mineralnych została pomnożoną; połowa gabinetów w łazienkach borowinowych ogrzewa się parą dalej, piec wód Krynickiej i Słotwińskiej, żentycey, kefiru, gimnastyka w nowym na ten cel w parku urządzonym budynku i t. d.

Mieszkania: Przeszło 1,400 pokoiów z większym i mniejszym komfortem umeblowanych, z pościelą i usługą, po większej części zaopatrzonych w piece. „Hotel pod 3-ma różami“ i dom gościnny „pod Zamkiem“ służą do tymczasowego umieszczania osób świeżo przybywających.

W Maju, Czerwcu i Wrześniu ceny pomieszczeń jako tek kąpiele są niższe.

Spacery: wielki park świerkowy z wygodnymi ścieżkami, licznymi ławkami i miejscami do spoczynku i zabaw, rozliczne bliższe i dalsze spacerki po równi i po górach, wycieczki w uroczą bliższą i dalszą okolicę.

Zaspokojenie potrzeb i rozrywki: Kilka restauracyi, kilka mleczarń, dwie cukiernie, wspaniały dom zdrojowy z salami balowemi, restauracyą, salą bilardową i dla gier, kregielnia, kasyno, 2 wypożyczalnie książek, teatr ze Lwowa, orkiestra zdrojowa A. Wrońskiego od 21 Maja, fotograf, sklepy i rękodzielniey wszelkiego rodzaju z głównych miast przybywający i t. d. Prócz stale przez cały sezon ordynującego lekarza rządowego d-ra Kopffa praktykuje 7 lekarzy.

Frekwencya roczna wynosi przeszło 4,500.

W samem zdrojowisku znajduje się według najnowszych zasad umiejętności urządzony C. K. ZAKŁAD WODOLECZNICZY (hydropatyczny) pod kierunkiem specjalisty d-ra Ebersa (w r. 1890 wykonano 24,000 procedur hydropatycznych.

Osoby, leczące się w c. k. Zakładzie wodoleczniczym mogą znaleźć pomieszczenie w świeżo otwartym prywatnym pensjonacie d-ra Ebersa, zastosowanym do potrzeb hydropatyj.

Sezon otwarty od 15 Maja do końca Września. Na żądanie udziela wyjaśnień.

(3073—73)—6—5

C. K. ZARZĄD ZDROJOWY w KRYNICY.

Sprowadzane od 22 lat

przez Stowarzyszenie Merkury
z domu A. de Luze

w Bordeaux

gwarantowanej czystości i odleżałe Wina francuzkie czerwone i białe oraz
Koniaki, są stale do nabycia w sklepach Stowarzyszenia

Marszałkowska Nr. 115, Krucza róg Hożej, Nowo-Senatorska Nr. 6.

(60)—18—6

APTEKA

Główny skład wód mineralnych naturalnych i fabryka wód sztucznych. Lekarstwa specjalne zagraniczne i krajowe

S. GRABOWSKIEGO

ulica Bielańska Nr. 19

w WARSZAWIE.

(59)—26—6

XIII
W Y N A L A Z E K.
JAN MOLTENI

w Warszawie, Wilcza 18.

Wynalazca Elektryczno-automatycznego aparatu patentowanego, nagrodzonego na wystawach medalami.

Kantor elektro-techniczny i mechaniczny w Warszawie, Wilcza 18

Aparat ten zawiadania o przyborze wody w wodociągach, zapobiega wylewowi takowej w zlewach kuchennych, oznacza przybór wody w rzekach, zabezpiecza młyny wodne, zapobiega przerwaniu wałów lub grobli, przydatny jako ostrzegacz przy kadziach fermentacyjnych w gorzelniach, przy kotłach w browarach, cukrowniach, oraz do wszystkich rezerwoarów i zbiorników wszelkich płynów.
Cena aparatu od rs. 20.

Również zakładam i wynajmuję światło elektryczne po teatrach, zabawach i ogródkach, tak w Warszawie jak i na prowincyi, urządzaam telefony, mikrofony, piorunochrony, dzwonki elektryczne, numeratory, stacje centralne. Łączę folwarki telefonami, zamki elektryczne, ostrzegacze od złodziei i od ognia, lampy łukowe i żarowe najnowszego systemu. Przyjmuję konserwację dzwonek elektrycznych po domach, hotelach i kąpielach, **po niskich cenach.** (106) - 8 - 7

W Y N A L A Z E K.

WYDAWNICTWO

DZIEŁ LEKARSKICH POLSKICH

W KRAKOWIE

staranie i nakładem swoim wydało następujące nowsze dzieła:

- 1) **OBALIŃSKI.** Wykłady z zakresu chorób dróg moczowych męskich, 1 fl. 80 ct.
- 2) **ŻULIŃSKI.** Higijena szkolna, 1 fl. 60 ct.
- 3) **DUJARDIN-BEAUMETZ.** Higijena żywienia, 2 fl.
- 4) **WICZKOWSKI.** Podręcznik do rozbioru moczu, 2 fl. 85 ct.
- 5) **SMOLEŃSKI.** II wydanie. Hydroterapija, 2 fl. 50 ct.

a tylko co opuściła prasę rozprawa

Dr. Wł. HARAJEWICZ. O leczeniu gimnastycznym chorób niewieściich sposobem Thure Brandta, 40 ct.

Powyższe dzieła są do nabycia w księgarni S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie i we wszystkich znacniejszych księgarniach oraz w zarządzie wydawnictwa. Kraków ul. św. Krzyża Nr. 3.

Kąpiele elektryczne o prądzie stałym lub przerywanym wydają się pod ścisłym nadzorem lekarzy w Zakładzie hydropatyczno-pneumatycznym *Oboźna 5.*

ZAKŁAD LECZNICZY

HYDROPATYCZNO-PNEUMATYCZNY

DLA CHORYCH PRZYCHODZĄCYCH,

D-RÓW DOBRZYCKIEGO i FRITSCHEGO

Oboźna Nr. 5.

1) **Leczenie ścieśnionem powietrzem** w dwóch gabinetach pneumatycznych, oraz stosowanie wielkiego dwucylindrowego przyrządu o dowolnie zmiennem dodatkiem i ujemnem ciśnieniu, (wysięki pleurytyczne, rozdęcie płuc, astmy, kataru dróg oddechowych).

2) **Leczenie hydropatyczne.** Zakład zaopatrzony jest we wszystkie przyrządy według najnowszych wymagań nauki: kąpiele parowe, kąpiele rzymskie, kąpiele ogólne w obszernym bassenie, kąpiele wannowe, nasiadowe, natryski (prysznicze) o różnych temperaturach, natryski t. zw. **szkockie**, koce, oraz wszelkie procedury w zakres hydropatyki wchodzące (osłabienie ogólne, blednica, liczne cierpienia nerwowe, początkowe cierpienia rdzenia pacierzowego, przewlekłe cierpienia żołądka i kiszek, zastarzałe reumatyzmy i t. d.)

3) **Massaż** czyli **terapia mechaniczna**, oraz kombinacja hydropatyki z masażem (skrzywienia członków, oraz zgrubienia stawów, szczególnie od wysięków zależne, chroniczne zaparcie kiszek, neuralgie obwodowego pochodzenia, i t. d.)

4) **Kąpiele: solankowe, żelaziste, igliwiowe, elektryczne** (skrofule, niedokrwistość, osłabienie ogólne).

5) **Inhaloterapia** czyli leczenie za pomocą **inhalacyji**. Zakład posiada przyrządy wszelkich systemów i konstrukcyj do stosowania wzięwan (stany kataralne dróg oddechowych z obfitem wydzielaniem połączone, jamy oskrzelowe, cuchnąca płwocina i t. p.)

DO NABYCIA

w Administracyi Medycyny

Dr. **Fr. Penzoldt**. Podręcznik Farmakologii Klinicznej. Spolszczył dr. A. Fabian, za rs. 3, z przesyłką pocztową rs. 3 kop. 50.

Dr. **Hammond** z New Yorku. Niemoc płciowa u mężczyzn i u kobiet, przekład dr. J. Starkmana, za kop. 75, z przesyłką pocztową rs. 1.

Dr. **v. Hacker**. Wskazówki do przeciwnielego leczenia ran. Spolszczył dr. Al. Fruchtman, za 40 kop., z przesyłką pocztową 60 kop.

Dr. **v. Goehrlert**. Siła rozplodowa człowieka, przełożył dr. J. Starkman, za 30 kop., z przesyłką pocztową 60 kop.

Dr. **v. Krafft-Ebing**. Zboczenia umysłowe na tle zaburzeń płciowych. Numery Medycyny zawierające powyższą pracę, za rs. 1 kop. 20, z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 50.

Dr. **H. Dobrzycki**. Rzut oka na naukowo-społeczną działalność Tytusa Chałubińskiego, za 60 kop., z przesyłką pocztową 75 kop.

CENNIK

ZAKŁADU HYDROPATYCZNO-PNEUMATYCZNEGO

D-rów Dobrzyckiego i Fritsche'go

W WARSZAWIE

Ulica Obożna Nr. 5.

I. Hydropatja. Za 30 biletów bez względu na rodzaj i liczbę stosowanych procedur hydropatycznych raz w ciągu dnia rs. 22 kop. 50 czyli w stosunku za bilet po kop. 75.

Za 15 takichże biletów rs. 13 kop. 50 czyli za bilet po kop. 90.

Za jeden takiż bilet rs. 1.

II. Leczenie Pneumatyczne. Za 30 wspólnych posiedzeń w kloszu pneumatycznym rs. 36, czyli za posiedzenie w stosunku po rs. 1 kop. 20.

15 posiedzeń rs. 22 kop. 50—czyli za posiedzenie rs. 1 kop. 50.

Mniejsza liczba posiedzeń, w stosunku za posiedzenie po rs. 2.

Za 30 biletów na użycie wielkiego dwucylindrowego aparatu o dodatnim i ujemnem dowolnie zmiennem ciśnieniu rs. 18, czyli za posiedzenia po kop. 60.

Połowa powyższej liczby posiedzeń rs. 11 kop. 25 czyli za posiedzenie kop. 75.

III. Leczenie inhalacyami. Inhalacye wszelkich systemów stosownie do zalecenia lekarskiego, za posiedzenie od kop. 25 do 50.

Za wdychania tlenowe licząc po 10 litrów na posiedzenie, posiedzenie po rs. 1 kop. 20.

IV. Kąpiele lecznicze. Za kąpiel Ciecocińską przyrządzoną ściśle wedle przepisu na miejscu używanego rs. 1 kop. 20.

Za kąpiel żelazistą z wielką ilością rozpuszczalnego dwuwęglanu żelaza i stałem wywiązywaniem się kwasu węglanego rs. 1 kop. 10.

Za kąpiel igliwiową rs. 1.

Za kąpiel parową kop. 50.

V. Leczenie elektrycznością. Elektryzacya bądź jednej bądź więcej okolic ciała tak za pomocą prądu przerywanego jako też i prądu stałego—posiedzenie rs. 1 kop. 50.

Kąpiel elektryczna farmaceutyczna lub galwaniczna rs. 2. Za 30 takichże kąpeli rs. 36.

VI. Mechanoterapia czyli Masaż. Masaż pojedynczej okolicy ciała rs. 1.

Masaż ogólny rs. 2.

Uwaga I. Wynajmujący kłósz na swój wyłączny użytek, wnosi opłatę wedle osobnego cennika, przyczem się nadmienia, iż podobne, specjalne posiedzenia, mogą mieć tylko miejsce w godzinach pozaregulaminowych, to jest, nie od godziny 10-ej do 12, lecz wcześniej lub później.

Uwaga II. W razie gdy chory używa współcześnie dwóch metod leczniczych np. hydropatyi i elektryczności, hydropatyi i masażu inhalacyi i leczenia pneumatycznego i t. p. opłaca o $25\frac{0}{6}$ mniej od sumy, jaka za obydwa rodzaje kuracyi w cenniku jest podana.

Uwaga III. Chorzy leczący się w Zakładzie mają prawo korzystania w każdej chwili z porady lekarzy zakładowych.

DOMOWE KĄPIELE BOROWINOWE

MATTONIEGO
WYCIĄGI BOROWINOWE
SÓL BOROWINOWA.
ŻUG BOROWINOWY.

DOGODNY ŚRODEK DO PRZYGOTOWYWANIA

Kąpieli borowinowych mineralnych i żelazistych
 w domu

we wszelkiej porze roku

od wielu lat wypróbowane przy:

zapaleniu macicy, zapaleniu wnętrza macicy, zapaleniu jaj-
 ników, zapaleniu około i pozamacicznym, zapaleniu otrze-
 wnej, bladaczce, małokrwistości, żoźzach, krzywicy, wysię-
 kach, upławach, usposobieniu do poronień, częściowych
 porażeniach, gościecu, artrytyzmie, pedogrze, nerwobólu
 kulszowym i hemoroidach.

HEINRICH MATTONI

FRANCENSBAD,—KARLSBAD,—WIEDEN,—BUDAPEST.

Dostać można we wszystkich Aptekach i składach materyjałów aptecznych.